MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NOWEJ HUCIE

NA CZEŚĆ V ZJAZDU PARTII

HUTNICZY CZYN

Oto młodzieżowi przedstawiciele obsługi wielkiego pieca nr 5, przodujący w realizacji zobowiązań produkcyjnych, podjętych na cześć V Zjazdu Partii. Na zdjęciu: St. Pytel, A. Domagała, St. Augustyn oraz A. Kołodziej. Fot. St. Gawliński

Dalsze zobowiązania załogi huty

Hutnicy odpowiadają na próby siania niepokoju i wichrzenia przez nieodpowiedzialne elementy, zwiększonym wysiłkiem w pracy, realizując zobowiązania z okazji V Zjazdu partii. Dziś podajemy dalsze zobowiązania wydziałów huty.

TYSIĄCE TON PRODUKCJI PONAD PLAN

W wyniku realizacji zobowiązań nasza huta da w roku bieżącym ponad plan: 8 tys. ton walcówki, 1.700 ton wyrobów szamotowych oraz zasadowych, 1.600 ton dolomitu konwertorowego, 2320 ton produktów węglopochodnych, 20 tys. ton żużla granulowanego i kawałkowego, 400 ton wlewnic hematytowych, 40 ton odlewów żeliwnych części maszyn, 500 ton stali elektrycznej, 50 ton odlewów staliwnych, 62 tony wyrobów kutych, 4 tys. ton wlewnic surówkowych, 10.960 tys. Nm3 tlenu, 50 ton CO2, 4 mln Kwh energii elektrycznej i 39,5 tys. NT pary.

POPRAWA JAKOŚCI

Równocześnie z zobowiązaniami produkcyjnymi załoga huty podjęła wiele zobowiązań z dziedziny poprawy jakości produkowanych wyrobów, a m. in. zwiększenia gatunku pierwszego w Ocynowni Elektrolitycznej o 3 proc, zwiększenia uzysku pierwszego gatunku blach ocynowanych ogniowo o 3,3 proc.

NIŻSZE KOSZTY PRODUKCJI

Z długiego łańcucha zobowiązań oszczędnościowych wymieńmy przykładowo: obniżenie kosztu jednostkowego stali martenowskiej na tonie o 3,50 zł, stali konwertorowej o 1,30 zł, na tonie, zmniejszenie o 2 proc. planowanego wskaźnika zużycia ciepła przy produkcji blach gorącowalcowanych, poprawienie uzysku tych blach o 1 proc., zmniejszenie o 25 proc. blachy kawałkowej przy produkcji blach Trafo, poprawienie uzysku o 0,1 proc. w walcówce, obniżenie kosztów własnych produkcji wyrobów ogniotrwałych o 1 proc., obniżenie zużycia węgla na tonę koksu o 1 kg, obniżenie wskaźnika udziału kosztów w wartości produkcji o 2 proc. w przerobie żużla wielkopiecowego, skrócenie czasu postoju urządzeń remontowanych przez W-17 o 5 proc., a przez W-17 o 3,5 proc.

CZYNY SPOŁECZNE

W ramach czynu społecznego załoga huty przepracuje w br. 150 tys. roboczogodzin dla uporządkowania i upiększenia terenu samej huty, zaś 105 tys. roboczogodzin na terenie dzielnicy, m. in. również przy budowie obiektów sportowych w Nowej Hucie.

Wszystkie zobowiązania znajdują się już w realizacji.

ik

Hutnicy przekazali dary dla walczącego Wietnamu

Towarzysz Tran Van Tu gościem kombinatu

Długotrwałymi oklaskami przyjęli hutnicy zebrani w sali teatralnej HiL przybyłego do Huty im. Lenina we środę przewodniczącego Stałego Przedstawicielstwa Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego tow. TRAN VAN TU. Po serdecznym powitaniu wietnamskiego gościa przez posła na Sejm tow. **K. Kurasia** — przemówił sekretarz KF partii w hucie tow. **J. Nowotny**. Spotkanie dzisiejsze — powiedział on — jest wyrazem głębokich uczuć, jakie naród polski żywi dla bohaterskiego narodu wietnamskiego i solidarności z jego walką.

Z kolei przewodniczący Rady Kombinatu tow. J. STEFANIK oraz dyrektor ekonomiczny HiL tow. S. SUCHONSKI wręczyli przedstawicielowi narodu wietnamskiego dar od hutników w postaci czeku na 100 tys. zł, zaś przewodniczący ZBoWiD w hucie tow. A. DAŁKOWSKI 20 podręcznych toreb sanitarnych.

Niezwykle serdeczne było wystąpienie tow. Tran Van Tu, który przedstawił przebieg walki o niepodległość w swoim kraju i wspólny wysiłek całego narodu wietnamskiego, dzięki któremu zwłaszcza w ostatnim okresie Front Wyzwolenia odnosi wiele zwycięstw.

W rezolucji przyjętej przez zebranych gorącymi oklaskami jeszcze raz podkreślona została solidarność załogi naszej huty z walczącym Wietnamem Południowym i deklaracja niesienia pomocy. Na zakończenie spotkania zostały wyświetlone filmy z walk w Wietnamie przywiezione przez tow. Tran Van Tu, a w hallu można było oglądać interesującą wystawę „Wietnam w grafice"

Na marginesie warto dodać, że spotkanie to wywołało głęboki oddźwięk w kombinacie. M. in. pracownik PPB HiL A. Hodowański przekazał list solidaryzujący się z zamieszczonym w „Głosie Nowej Huty" artykułem pt. „Naród wietnamski zwycięży" (J. Nowotnego) oraz ofiarował dla żołnierzy wietnamskich lekarstwa zakupione przez siebie. Zarówno ten fakt, jak i napływające zgłoszenia honorowych krwiodawców, ofiarujących swoją krew dla walczących o wyzwolenie Wietnamu, dowodzą, jak bardzo sprawa ta stała się bliska hutnikom, budowniczym huty i całemu społeczeństwu nowohuckiemu ik

Tow. Tran Van Tu — przewodniczący Stałego Przedstawicielstwa Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego — na spotkaniu z załogą naszej huty. Fot. St. Gawliński

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 11 (588) Kraków, 16 III. — 22 III. 1968 r Cena 50 gr

DZIŚ w numerze:

- Chcemy czuć się bezpiecznie — str. 3.
- Dobrego inżyniera poznaje się w produkcji — str. 4.
- Bilans osiągnięć i przegląd zadań — str. 5
- Ostrym piórem — str. 6.

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Tym razem pokazujemy przodujących pracowników ze służby utrzymania ruchu Stalowni Martenowskiej. Są to brygady: energetyczna, smarownicza i piecowa, a więc ludzie mający niemały wpływ na ogólne wyniki produkcyjne wydziału.

Oto ich nazwiska: **Franciszek Zając i Józef Jędrzejak** — I ślusarze, **Antoni Woźniak** — brygadzista, **Mieczysław Łuczyński, Stanisław Banach i Józef Rzeszutko** — I ślusarze, **Stanisław Nowak i Józef Przybylski** — II ślusarze, **Bogusław Konieczny** — brygadzista, **Stanisław Kurczyk** — I ślusarz, **Stanisław Chabko** — spawacz, **Kazimierz Bąk, Wacław Nowacki i Władysław Zachara** — I ślusarze, **Jan Michalak** — I elektryk oraz **Stanisław Gęsiak** — I ślusarz.

Fot. M. Gładysek

16 bm. ogólne zebranie członków partii Huty im. Lenina

W sobotę, tj. 16 bm. o godz. 12.15 w Hali Garaży Huty im. Lenina odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków hutniczej — fabrycznej organizacji PZPR, poświęcone omówieniu zajść, które miały ostatnio miejsce w stolicy i w środowisku studenckim Krakowa.

SEP ZAPRASZA

20 marca br. o godz. 17.30 — w pierwszym terminie i o godz. 18 w terminie drugim, w Domu Technika w Nowej Hucie odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze nowohuckiego oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W programie — sprawozdanie z działalności Oddziału za rok 1967, referat, sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja, wybory uzupełniające oraz podjęcie uchwały.

Oddział SEP prosi swych członków o punktualne przybycie. Sympatycy mile widziani.

WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE KS „HUTNIK"

W dniu 22 marca (piątek) o godzinie 17-tej w lokalu klubu w Nowej Hucie w os. Stalowym 16 odbędzie się doroczne walne zebranie sprawozdawcze KS „Hutnik".

Załoga Huty im. Lenina w pełni deklaruje swą więź z partią

Na licznych masówkach hutnicy żądają:

- **zapewnienia porządku i spokoju**
- **wyciągnięcia wniosków w stosunku do inspiratorów i organizatorów nieodpowiedzialnych zajść**

Przez cały kraj przebiega fala protestów. Ludzie pracy jednomyślnie potępiają ekscesy, które miały miejsce na Uniwersytecie Warszawskim, ulicach stolicy i w naszym mieście. **Zebrane na protestacyjnych masówkach załogi zakładów pracy domagają się przywrócenia ładu i porządku, ujawnienia prawdziwych inspiratorów podburzających studentów do masowych wystąpień i demonstracji przeciw władzy ludowej, wyciągnięcia wniosków w stosunku do organizatorów zajść, przykładnego ukarania przywódców i działaczy wichrzycielskiej, antynarodowej szajki, oczyszczenia szeregów partyjnych ze syjonistów.**

W ogólnonarodowy protest ludzi pracy włączyli się hutnicy naszego kombinatu, których ponad 23 tysiące zgromadziło się 12 i 13 marca na licznych masówkach w wydziałach, pionach i zakładach huty.

A oto rezolucja załogi Huty im. Lenina:

Załoga wydziałów i zakładów Huty im. Lenina w Krakowie, zebrana na masówkach w dn. 12 i 13 marca wyraża swoje oburzenie i protest przeciwko nieodpowiedzialnym zajściom, które miały miejsce w ostatnich dniach w Uniwersytecie Warszawskim — i na ulicach Warszawy.

Zajścia te inspirowane przez wrogie Polsce Ludowej ośrodki wywołane zostały przez grupę demagogów i warchołów politycznych z Uniwersytetu Warszawskiego.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jedna z wielu masówek w hucie — w Zakładzie Badawczym HiL. Fot. St. Gawliński

Masówki hutników

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Stanowczo potępiamy tego rodzaju wybryki godzące w dobre imię studentów Polski Ludowej. Zadaniem młodzieży uczącej się jest zdobywanie wiedzy i praca nad kształtowaniem własnych charakterów i postaw społecznych, umożliwiająca w przyszłości pracę na różnych stanowiskach w ludowej ojczyźnie.

Wszelkie próby odrywania się od nauki, ingerowanie w sposób nieodpowiedzialny w życie społeczne i polityczne kraju muszą budzić w nas obawę i potępienie dla inspiratorów takiej działalności. To, że dzisiaj setki tysięcy młodzieży polskiej może zdobywać wiedzę i kwalifikacje jest przede wszystkim zasługą naszej partii i władzy ludowej. To właśnie my robotnicy, technicy, inżynierowie wspólnie z milionami ludzi pracy w naszej ojczyźnie swym codziennym wysiłkiem zapewniamy Wam — młodzieży — warunki do nauki.

Mamy więc prawo domagać się od Was spokoju, rozwagi i rzetelnego wywiązywania się z obowiązków, które dobrowolnie określiliście w ślubowaniu w czasie rozpoczynania studiów.

Apelujemy do studentów uczelni krakowskich, aby zdecydowanie odcięli się od podobnych prób zakłócania spokoju inspirowanych przez wrogów naszego państwa ludowego.

Wierzymy, że studenci Krakowa zachowają godną postawę patriotyczną i swym postępowaniem zadokumentują wierność studenckiemu ślubowaniu. Zwracamy się do władz uczelni o przedsięwzięcie niezbędnych kroków dla zapewnienia normalnego toku studiów oraz o wyciągnięcie surowych sankcji dyscyplinarnych w stosunku do prowodyrów zajść, włącznie do relegowania ich z uczelni i domów akademickich.

Na protestacyjnych wiecach zebrały się również załogi innych nowohuckich zakładów pracy i przedsiębiorstw: PPB HIL, Mostostalu, Elektromontażu, PBM Nowa Huta, Krzesławickich Zakładów Ceramiki Budowlanej, Cementowni.

We fragmencie rezolucji 7-tysięcznej załogi budowniczych naszego kombinatu czytamy: *„My budowniczowie Huty im. Lenina, będący równocześnie budowniczymi osiedla studenckiego w Krakowie, potępiamy aspołeczne wybryki grupy studentów warszawskich i równocześnie apelujemy do całej braci studenckiej o to, aby swą postawą wpłynęła zdecydowanie na tych, którzy próbowaliby zamącić ład i porządek w naszym społeczeństwie".*

„Żądamy wyciągnięcia konsekwencji wobec inspiratorów, warchołów i wichrzycieli oraz zapewniamy Państwo o naszej gotowości do udzielenia pomocy w utrzymaniu porządku i spokoju" — piszą w swej rezolucji podjętej 13 marca pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Pieców Przemysłowych oraz Biura Projektów i Dostaw Pieców Tunelowych w Krakowie.

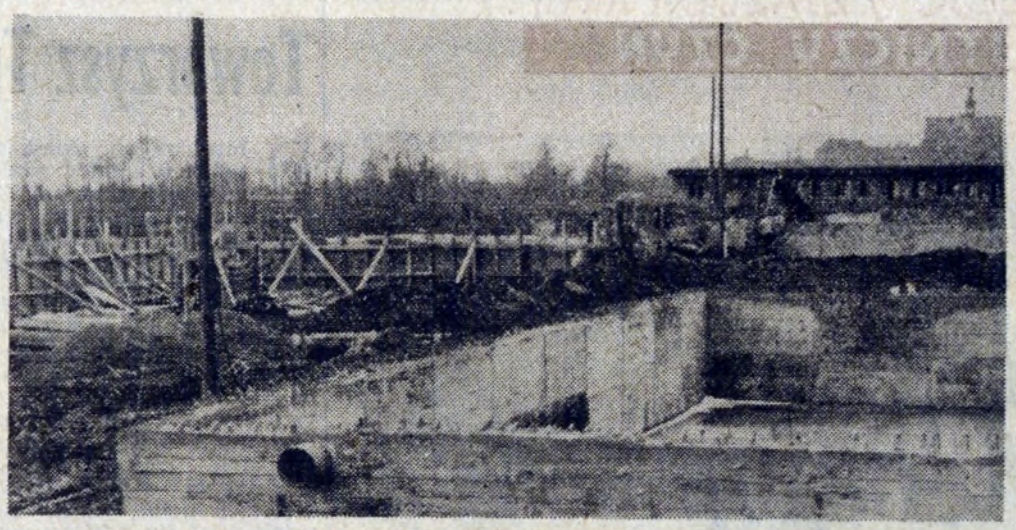

Jest wczesny ranek i na budowie stadionu sportowego na Suchych Stawach — jeszcze pusto. Wkrótce jednak przybędą tu ZMS-owcy z Huty im. Lenina, aby realizować swój czyn społeczny przed V Zjazdem Partii. **Fot. ST. GAWLIŃSKI**

KOMUNIKAT MPK

Dyrekcja MPK w Krakowie zawiadamia przedsiębiorstwa i instytucje posiadające jeszcze w zapasie niezużyte bilety do użytku służbowego, o starych wzorach, a mianowicie: tramwajowe z czerwonym paskiem w cenie 0.50 zł i autobusowe z niebieskim paskiem w cenie 0.80 zł, że do dnia 31 marca 68 r. mogą je wymieniać w Punkcie Sprzedaży Biletów Okresowych przy ul. Wawrzyńca 13, na ważne obecnie bilety tramwajowe i autobusowe.

Wymiana odbywać się będzie tylko na podstawie pisma zainteresowanego przedsiębiorstwa z dokładnym wyszczególnieniem ilości i rodzajów zdezaktualizowanych biletów.

Postulaty pracowników

Dokonane ostatnio zmiany w rozkładzie jazdy wozów tramwajowych nr 15 utrudniły wielu pracownikom zatrudnionym w Hucie im. Lenina dojazd do pracy w godzinach rannych. Zmiany te szczególnie niekorzystne okazały się dla pracowników dojeżdżających do dworca głównego pociągami, kursującymi na trasie z Katowic, Tarnowa i Wieliczki. Wg. rozkładu jazdy PKP pociągi te niemal równocześnie przyjeżdżają na dworzec krakowski po godz. 5.00, a o 5.20 odjeżdżał tramwaj nr 15. Obecnie odjazd tramwaju przełożono na godz. 5.30, a zdarza się często, że odchodzi on z opóźnieniem, w wyniku czego wielu hutników spóźnia się do pracy.

Za naszym pośrednictwem proszą oni MPK o przywrócenie dawnego rozkładu jazdy wozów tramwajowych nr 15 na godz. 5.20.

W Walcowni Zimnej ciekawe imprezy

W ramach VI-tej Olimpiady Kulturalnej HiL — w Wydziale Walcowni Zimnej Blach w dniu 8 marca br. (Międzynarodowy Dzień Kobiet) otwarta została Wystawa Fotografiki Artystycznej pt. „KOBIETA". Należy podkreślić, że w otwarciu tej wystawy pomógł ZAF w Krakowie, który udostępnił eksponaty artystów-fotografików — **J. Łagockiego, A. Nowaka, W. Plewińskiego,** za co tą drogą Komitet Olimpiady Kulturalnej P-62, składa gorące podziękowanie.

Wystawa cieszy się wśród załogi — dużym powodzeniem.

Dodajmy, że w dniu 12 bm., P-62 — zorganizowało w ZDK spotkanie popularno-naukowe ze znanym archeologiem krakowskim dr. docentem **J. Kozłowskim** na temat wykopalisk archeologicznych w epoce kamienia. Prelekcja ta była ilustrowana filmem.

KOMUNIKAT

W dniu 19 marca, od godz. 10-tej rano ZOS wraz z PCK organizują w przychodni Wydziału Kolejowego honorowe dawstwo krwi. W tym czasie przyjmowane będą tam zgłoszenia wszystkich honorowych krwiodawców — pracowników HiL.

Po roku pracy

W dniu 5 bm. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze OOP komórek funkcjonalnych pionu TE. Krótkie, jak do tej pory są dzieje tej organizacji, za to coraz bardziej poszerza się jej wachlarz problemowy i zakres zadań polityczno-społecznych. OOP przy TE powołana została przed rokiem. Rok działalności, to niezbyt duży okres na zaskakujące rezultaty, mimo, że organizacja skupia tych członków partii, którzy mają podstawowy wpływ na stan i rozwój tak trudnej i ważnej dziedziny jak energetyka HiL.

Niemniej jednak na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym praca towarzyszy z OOP TE oceniona została przez KZ, reprezentowany przez I sekretarza tow. L. Karczewskiego, pozytywnie. Na ten wynik złożyło się wiele wysiłku i osobistego zaangażowania wszystkich towarzyszy. Do najważniejszych osiągnięć zaliczyć należy: poprawę na odcinku organizacji pracy, dokonanie analizy wykorzystania służb elektro-energetycznych w HiL, określenie stopnia wykorzystania warsztatów remontowych, czy wreszcie uporządkowanie zagadnienia gospodarki remontowej.

Głosów w dyskusji było wiele. Z ciekawszych zagadnień jest na pewno sprawa politycznego oddziaływania na środowisko elektro-energetyczne huty. Padały wnioski, aby członkowie partii z inspekcji technicznej TE brali bezpośredni udział w tych zebraniach organizacji partyjnych wydziałów podstawowych — na których omawiane są sprawy i problemy służb elektro - energetycznych. Towarzysze podkreślali ponadto, że wobec faktu poszerzania się zakresu działania pionu o zagadnienia bardzo trudne, bo dotyczące problemu ochrony atmosfery, jakości ścieków i walki z hałasem — organizacja partyjna TE będzie musiała poświęcić dużo uwagi i udzielić jak najdalej idącej pomocy nowo powstałemu Działowi EO.

Szeroko omówiono także całokształt problemów szkolenia politycznego, wnosząc m. in. propozycje, aby pomyślano o kierowaniu niektórych towarzyszy na Studium Nauk Polityczno-Społecznych przy KW.

W toku zebrania poruszono bardzo istotne zagadnienie stosunków międzyludzkich, i właściwą atmosferę pracy. Zwrócono uwagę na potrzebę efektywniejszego działania w realizacji zadań wynikających z Uchwał VII Plenum i zagadnienie zwiększenia oddziaływania politycznego w celu zabezpieczenia wzrostu szeregów partyjnych OOP TE. Za ciekawy i uzasadniony należy również uznać wniosek dotyczący wspólnych posiedzeń egzekutyw organizacji partyjnych HPR i TE, na których omawianoby problemy współpracy w zakresie organizacji i wykonawstwa remontów oraz bezpieczeństwa pracy, celem wzajemnej wymiany doświadczeń.

W wyniku wyborów, w skład egzekutywy OOP komórek funkcjonalnych weszli: tow. tow. E. Pustelnik, K. Kasprzykowski, P. Malinowski, W. Maksymowicz, J. Pawlicki. I sekretarzem OOP został tow. E. Pustelnik. Delegatami na konferencję sprawozdawczo-wyborczą KZ TE zostali wybrani: tow. tow. Z. Centkowski, E. Pustelnik, A. Nowakowski, P. Maliuowski.

Ustępującemu sekretarzowi tow. B. Stynowi w serdecznych słowach podziękowano za pełne zaangażowanie i dużo osobistego wysiłku włożonego w pracę polityczną i obdarowano wiązanką kwiatów.

W szerokiej dyskusji głos zabierali: tow. tow. L. Karczewski, P. Malinowski, Z. Centkowski, M. Siwadłowski, M. Tomczyk, A. Nowakowski, T. Wypych, S. Musiałek, K. Augustynek i inni.

inż. S. MUSIAŁEK
koresp. TE

Z życia TRZZ w HiL

W dniu 12 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Prezydium Zarządu Fabrycznego TRZZ poświęcone sprawom organizacyjnym i dalszemu rozwojowi organizacji w kombinacie. W tym celu dokonano rozdziału czynności i powołano przewodniczących komisji, i tak — przew. Komisji Propagandy wybrany został tow. **R. Wolski,** przew. Komisji Organizacyjnej — tow. **K. Zieliński** przew. Komisji Kulturalno-Oświatowej — tow. **B. Tobola.**

Na pierwszym zebraniu ZF-TRZZ na przew. Komisji Rewizyjnej wybrano tow. **J. Spyrkę.** W skład Prezydium ZF-TRZZ wchodzi 18 członków, których zadaniem jest pokierowanie całokształtem pracy w kołach wydziałowych TRZZ.

Zgodnie z charakterem i zakresem działania w/w Komisji przydzielono bieżące zadania: między innymi Komisja Propagandy przygotowuje na podstawie planu pracy, program treściowy propagandy prasowej i wizualnej. Uwzględniono również znaczenie Radiowęzła Zakładowego HiL w zakresie informacji i przekazu odpowiednich audycji. Komisja organizacyjna do końca kwietnia br. przeprowadzi akcję sprawozdawczo-wyborczą w kołach wydz. TRZZ wg. opracowanego harmonogramu oraz zajmie się powoływaniem nowych kół gdzie jest większa liczba członków. Komisja Kulturalno-Oświatowa przygotowuje organizację konkursu pt. „Co wiesz o Ziemi Opolskiej".

W tym celu opracowanych zostanie 500 pytań i odpowiedzi, tak aby każdy członek TRZZ mógł wykorzystać swoje wiadomości. Analogiczną imprezę przeprowadzi Opole pt. „Co wiesz o Ziemi Krakowskiej". Konkurs będzie obejmować nie tylko aspekt historyczny i społeczny lecz i osiągnięcia gospodarcze Polski Ludowej. Początek konkursu 1. IV. br., zakończenie 30. IX. br.

W zakres działania Komisji Kult.-Ośw. wchodzi również Biblioteka Ziem Zachodnich, która pomoże uczestnikom konkursu zebrać odpowiednie materiały i literaturę. Następne posiedzenie Prezydium ZF-TRZZ wyznaczono na dzień 27 marca br. Będzie ono poświęcone aktualnym wydarzeniom w organizacjach ziomkostw w NRF i antypolskiej demonstracji w Berlinie zach. Omówiony zostanie również roczny plan pracy wraz z preliminarzem i przedłożony do zatwierdzenia.

Mirosław Orłowski

Miłe spotkanie

Pracownice Wydziału Remontów Taboru Kolejowego W-73, zaprosiły na uroczyste spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet dziewczynkę, wychowankę państwowego Domu Dziecka w Krakowie, dla której wydział ten funduje oszczędnościową książeczkę mieszkaniową.

Wszystkie pracownice wydziału otrzymały — z rąk przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Aksamita — upominki w postaci dyplomów uznania, książek, albumów. Miła rozmowa przy kawie i słodyczach uzupełniła program.

Kierownik Wydziału inż. Marian Furtak złożył wszystkim pracownicom serdeczne życzenia sukcesów w pracy dla wydziału i powodzenia w życiu rodzinnym. Dla zaproszonej sieroty znalazły się paczki z słodyczami, odzieżą, a co najważniejsze — po nawiązaniu znajomości — dziewczynka będzie mogła otrzymać dalszą pomoc w nauce i uzyskaniu samodzielności. **kp**

Z kroniki dziejów

17. III 1922 — utworzenie Związku Młodzieży Komunistycznej.

18. III 1871 — powstanie Komuny Paryskiej.

18. III 1965 — pierwszy kosmiczny „spacer" A. Leonowa.

19. III 1943 — zginęła Hanka Sawicka.

22. III. 1925 — zmarł Julian Marchlewski.

XV Spartakiada

SZACHY

W dalszym ciągu trwają rozgrywki szachowe. Sytuację po trzech rozegranych rundach obrazuje tabela:

Drużyna	Ilość meczy	Ilość pkt.
1. W-3	3	9,5
2. P-62	3	9
3. ZMO	3	7,5
4. ZK	2	6,5
5. W-93	2	4,5
6. P-63	3	4,5
7. PT	3	4
8. P-61	3	2,5
9. P-50	2	0

Kolejne — i ostatnie trzy rundy szachowego finału odbędą się we wtorek 19 marca o godzinie 16.45 w sali KS Hutnik.

BRYDŻ

W wyniku półfinałowego turnieju par do końcowych rozgrywek brydża zakwalifikowało się po osiem par z obu sekcji. Boje przy zielonym stoliku stoczą więc o prymat w spartakiadzie **— z sekcji białej:** Chorobik — Tracz z W-17, Odzienkowski — Tekielski z P-55, Sznips — Talarek z HPR, Sukiennik — Sulma z ZMO, Boruta — Buda z W-1, Czajka — Kuśnierkiewicz z W-3, Sosnowski — Suder z P-40 i Bisaga — Dawiec z P-60. **Z sekcji czerwonej** zaś pary: Baś — Siemiński z W-3, Kudlacik — Smagowicz z HPR, Golik — Rząca z P-40, Czepczyk — Strojny z P-61, Ślusarek — Perek z W-1, Bylicki — Kubala z P-62, Gładysek — Nowak z PT i Libura — Stolarczyk z PT.

PIŁKA SIATKOWA

Rozpoczęły się pierwsze mecze I ligi piłki siatkowej. W-3 wy-

(Dokończenie na str. 5)

Johnson:

— Dyskryminacja rasowa jest ciemną plamą amerykańskiej demokracji!

Rys. L. Szalecki

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HUTY DO 13 BM.

	% planu
ZMO	
wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	102
dolomit	130
dolomit II	48
wapno	92
wyroby smoł. dolomitowe	105
ZK — koks ogółem	99
koks wielkopiecowy	100
smoła	98
benzol	96
siarczan amonu	97
Aglomerownia I	104
Aglomerownia II	107
Wielkie Piece — surówka	106
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	106
żużel kawałkowy	111
pumeks	92
Stalownia Martenowska	105
Stalownia Konwertorowa	105
Walcownie Wstępne	
kęsiska prod. surowa	101
kęsiska prod. gotowa	101
kęsy prod. surowa	108
kęsy prod. gotowa	111
Walcownia Gorąca Blach	
produkcja surowa	100
produkcja gotowa	97
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna prod. surowa	106
blacha czarna prod. gotowa	104
bl. ocynk. prod. surowa	105
bl. ocynk. prod. gotowa	109
bl. ocyn. ogn. prod. surowa	101
bl. ocyn. ogn. prod. gotowa	166
bl. ocyn. elektrol. pr. surowa	88
bl. ocyn. elektrol. prod. got.	96
taśma	60
Wydział Rur Zgrzewanych	
produkcja surowa	145
produkcja gotowa	106
kształtowniki gięte	81
Walcownia Drobna	
profile drobne prod. surowa	103
profile drobne prod. gotowa	113
drut prod. surowa	106
drut prod. gotowa	110
W-1 ogółem	102
stal elektryczna	108
odlewy staliwne	86
W-3 ogółem	97
wyroby wks	102
wyroby kute	100
odkuwki	100
Wydział Wlewnic	101
Siłownia	102
stal ogółem	105

Awaria w dolomitowni nr 2 i wynikły z tego powodu dłuższy postój i remont urządzeń uniemożliwiły wykonanie planu i nagromadzenie znacznych zaległości. Zakład Koksochemiczny ma nadal, od początku miesiąca, niedobory we wszystkich prawie asortymentach, jednak trzeba podkreślić, że w drugiej dekadzie wyniki są nieco lepsze.

Nieco gorzej niż dotąd pracuje Walcownia Gorąca Blach, nie we wszystkich asortymentach wywiązała się z zadań Walcownia Zimna Blach (niedobory w produkcji — blachy ocynkowanej elektrolitycznie i taśmy). Można to w pewnym stopniu tłumaczyć wykonywaniem nieefektywnych, drobniejszych prac, upłynnieniem — jak to się tu mówi — „michałków". W pozostałych, podstawowych asortymentach P-62 osiąga bardzo dobre wyniki.

Poza tym wszystkie wydziały rozpoczęły drugą dekadę marca doskonałymi wynikami. Mamy do odnotowania wysoką nadwyżkę produkcji stali (5587 ton stali martenowskiej, 2.165 ton stali konwertorowej), surówki (7867 ton), kęsisk (1525 ton), kęsów (3621 ton).

Utrzymują dobre rytmiczne tempo pracy obie Aglomerownie. Aglomerownia nr 2 osiągnęła do 13 marca 9.411 ton nadwyżki, Aglomerownia nr 1 — 5.425 ton.

Walcownia Drobna, Wydział Rur Zgrzewanych, Odlewnie, Siłownia, ZMO, Wydział Wlewnic przekraczają systematycznie swoje zadania planowe.

Drugą połowę miesiąca rozpoczniemy więc z wynikami, które pozwalają przypuszczać, że plan ostatniego miesiąca trzeciego kwartału wykonany, zostanie z nadwyżką.

Profilaktyka na codzień

Chcemy się czuć bezpiecznie

NA CZYM MA POLEGAĆ SAMOOBRONA i komu to właściwie przydatne? Dosyć długiego czasu potrzeba było dla utwierdzenia w świadomości wielu pracowników huty (i nie tylko jej), że sprawa samoobrony nie jest wymysłem, ani też objawem panikarskiego nastawienia. Nie defetyzmem, ale mądrą roztropnością, która powinna cechować załogi wielkich zakładów przemysłowych i mieszkańców miast, dużych skupisk ludzkich. Dzięki ugruntowaniu się świadomości, że dobre przygotowanie samoobrony na wypadek ewentualnej agresji zwiększa potencjał obronny kraju i osobiste bezpieczeństwo, a bezpieczni chcemy się czuć zawsze i wszędzie, można mówić iż jesteśmy już zaznajomieni z tymi zagadnieniami.

I to chyba jest najważniejsze osiągnięcie, to przetworzenie pojęć o potrzebie znajomości zasad samoobrony przez załogę kombinatu. Ale nie tylko to. Sprawy samoobrony są prowadzone w hucie od r. 1952. Dodajmy, początkowo ze zmiennym szczęściem. Niemałe bowiem trudności miewała ówczesna Terenowa Obrona Przeciwlotnicza, inaczej popularny TOPL. Jedną z przyczyn było zaawansowanie już wtedy budowy huty, w której w pierwszych latach nie uwzględniono urządzeń ochronnych. A należało je przewidzieć w planach budowy poszczególnych obiektów. Brak było też wypracowanych metod działania w wielkim kombinacie metalurgicznym, pierwszym tak złożonym zakładzie przemysłowym w kraju. Wzorów nie było skąd zaczerpnąć nie mówiąc już o wymianie doświadczeń. Wszystko to systematycznie zaczęło się w dwa lata później, to jest w r. 1954, kiedy już zostały opanowane zagadnienia inwestycyjne, włączane bieżąco do planów budowy obiektów huty. Również sprawy organizacyjne zostały kompleksowo załatwione. Dzięki temu w latach następnych mogła się rozwijać systematyczna praca, polegająca na porządkowaniu spraw organizacyjnych jednostek TOPL przy równoczesnym rozpoczęciu stałego szkolenia, na skalę masową, jednostek tej organizacji.

Przeglądam zdjęcia z ćwiczeń TOPL, a potem już ZOS. Uderza ich aktualność nie tylko w zastosowaniu do samoobrony. Czyż bowiem takie właśnie akcje nie powinny być częścią działalności służb bhp na hali produkcyjnej? Tematem zdjęć, które trzymam w ręku, jest zabezpieczenie urządzeń hutniczych przed awarią i zarazem zabezpieczenie właściwych warunków pracy. Bowiem w szkoleniu ZOS jest wiele elementów pokrywających się ze szkoleniem bhp, potrzebnych na co dzień, w praktyce hutniczej. Tę zbieżność całego szeregu elementów samoobrony z potrzebami życia codziennego spotyka się niemal ciągle. Weźmy np. klęski żywiołowe, do których również przygotowują się oddziały ZOS-owskie, jako że każdą wiosną może się zdarzyć powódź, a i pożary trafiają się w różnych porach roku i najczęściej tam, gdzie się ich nikt nie spodziewa. Wynika stąd, że reguły szkolenia w zakresie samoobrony w wielu punktach są zbieżne z tym, co grozi nam w najbardziej pokojowych czasach, jako przypadek, rezultat nieuwagi czy zaniedbania, wreszcie klęski żywiołowej. I z pewnością pożytek ze szkolenia, które odbywają załoga HIL oraz członkowie oddziałów ZOS, aktualny dla każdego wydziału huty i każdego pracownika — jest jednym z czynników budzących zainteresowanie samoobroną, ze względów utylitarnych.

Powiedzieliśmy: wzrost świadomości załogi. Jest też perspektywiczne myślenie, umiejętność założenia, że w razie konieczności tak niezwykłej jak wroga agresja — trzeba dobrze znać zasady samoobrony, mieć orientację jak należy uniknąć skutków niebezpieczeństwa. Jest też wzrost poczucia odpowiedzialności za stan posiadanej wiedzy z zakresu samoobrony, w zrozumieniu, że samoobrona stanowi obowiązek nie tylko wobec siebie samego, lecz również wobec społeczeństwa które dałodze naszej powierzyło wielkie dobro — całą hutę. Można powiedzieć, iż w chwili obecnej prawidłowo kształtuje się już zainteresowanie samoobroną całej załogi, administracji HiL, organizacji masowych działających w hucie, spośród których kilka współdziała bezpośrednio z ZOS. Kształtuje się zrozumienie tej sprawy w aspekcie politycznym, administracyjnym, wreszcie technicznym.

Jaką wagę ma to stwierdzenie wie najlepiej ten, kto znał trudności, o których wspomniałam na wstępie, z lat pierwszych istnienia huty.

Dziś już na szczęście nie trzeba nikogo przekonywać o potrzebie budowy systemu ochronnego, ani szukać na zewnątrz wytłumaczenia dla Inwestycji, że system taki istnieć musi równolegle z budową nowych obiektów huty. Prawidłowo zostały rozwiązane problemy systemu alarmowego, powiadamiania, system łączności jest w zasadzie całkowicie przygotowany. W bardzo poważnym stopniu są przygotowane w HiL urządzenia do zabezpieczenia załogi, jest również dostateczna ilość sprzętu do dyspozycji ZOS z zakresu zwalczania awarii, skutków klęsk żywiołowych itd.

Przeszkolono dotąd w zakresie samoobrony 18 tys. pracowników huty i szkolenie to prowadzi się nadal, tak by każdy członek załogi zyskał objęte nim wiadomości. W chwili obecnej szkoli się kilka tysięcy ludzi, a szkolenie to obejmuje problematykę ogólnowojskową, sanitarną oraz przeciw-pożarową. Oprócz masowej akcji szkoleniowej — przebiega równolegle szkolenie specjalistyczne oddziałów ZOS.

Wracam do zajęć, z których dwa zamieszczone zostały w dniu dzisiejszym. W oddziałach samoobrony są kobiety i mężczyźni. I to ma swoją wymowę, wskazuje na istnienie wspólnego dla wszystkich frontu, wspólnego działania w razie potrzeby. Ważne to również na co dzień w razie każdego zagrożenia wypadkiem, awarią, nieprzestrzeganiem przepisów bhp. Ważne dla jednolitej, obywatelskiej postawy wobec każdego zagrożenia, które może stać się niebezpieczne dla ludzkiego zdrowia, życia oraz wspólnego dobra społecznego. ik.

Nie tylko teoria, ale i praktyka decyduje o stanie gotowości drużyn sanitarnych.

Służba ratownictwa mechanicznego ZOS ćwiczy w odzieży ochronnej w warunkach codziennej pracy urządzeń hutniczych
FOT.: J. ROŚKIEWICZ

Dworek mistrza Matejki niewykorzystany...

Ulica Floriańska, jedna z najpiękniejszych na Starówce Krakowskiej, zawsze miała mało powietrza. To też zrozumiałe jest, iż mistrz Jan Matejko zatęsknił za zapachem podkrakowskich pól i kolorytem krakowskiej wsi w urzekających barwami strojach ludowych. A z Floriańskiej do Krzesławic był tylko żabi skok, więc matejkowski dworek w tejże wiosce podkrakowskiej stał się dogodny na wypoczynek od miejskich hałasów. I nieraz w obrazach Jana Matejki dopatrujemy się kolorytu tego krajobrazu, gry świateł zapożyczonych od podkrakowskiego słońca, błękitu zmierzchów pod dachem małego dworku.

Saga tego starego domu, znajdującego się dziś dosłownie u boku kombinatu metalurgicznego, trwa nadal. Zwykłą kolejąrzeczy martwych przeżył on swojego właściciela, mistrza Jana z ulicy Floriańskiej w Krakowie i egzystuje teraz jako jedna z najcenniejszych placówek kulturalnych Nowej Huty, wrośnięty we współczesność, lecz przypominający na co dzień wielkie tradycje kulturalne, hołubione w tym zakątku Nowej Huty na prawach niemal muzeum. Choć nie Muzeum im. J. Matejki włada tą posesją, lecz Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, któremu ostatnia właścicielka p. Maria Burzyńska dom ten przekazała wraz z ogrodem, wydzielając sobie jedynie część dobudowaną, a niezbędną do zamieszkania dwóch osób z tym Dworkiem nierozerwalnie związanych.

Dworek mistrza Jana Matejki musi pozostać placówką kulturalną. Taka była myśl, gdy remontowano go sumptem Min. Kultury i Sztuki oraz resortu kultury Rady m. Krakowa. Jak go jednak wykorzystać, by zyskała na tym polska kultura, a nie stracił sam pamiątkowy dom? Sprawa ta stała się znów aktualna parę tygodni temu na wspólnym plenum Komitetów Dzielnicowych i Fabrycznego partii, poświęconym kulturze. Dotąd Dworek służył imprezom kulturalnym Dni Młodości, organizowanym przez Wydział Kultury DRN w Nowej Hucie w porozumieniu z TPSP wieczorom muzyki i poezji przy świecach. Ale

raczej rzadkie to bywają wydarzenia; więcej życia wnosi w mury matejkowego domostwa pracownia plastyczna kółka plastycznego z Krzesławic.

Wydział Kultury chciałby silniej związać Zakładowy Dom Kultury z Dworkiem, w czym jednak napotyka na trudności w porozumieniu się w tej sprawie z TPSP. Z pewnością ożywienie Dworku konkretną działalnością kulturalną jest słuszne ze względu na sam pamiątkowy obiekt, jak i brak pomieszczeń na kulturalne imprezy w Nowej Hucie. Rodzynki w rodzaju wieczorów muzycznych i recytatorskich, z którymi zresztą coraz częściej zagląda nowohucka Szkoła Muzyczna — a z aktorów Teatru Ludowego Irena Jun, nie mogą stać się codziennymi imprezami ze zrozumiałych względów. Z drugiej strony Dworek jest pamiątką narodową, której nie można użytkować na cele poboczne. A użytkować wypadałoby również niezagospodarowaną górę Dworku, której dotychczas nikt nie wykorzystał zgodnie z potrzebami i celami tej pamiątkowej placówki kulturalnej, mającej wszelkie dane, by stać się miejscem imprez nawet ogólnokrakowskich.

Wydaje mi się, iż więcej elastyczności trzeba się spodziewać od TPSP, które wysoko cenione jako wystawca, mniej ma talentów organizacyjnych. Sprzyjanie inicjatywom Wydziału Kultury DRN, czy Rady N. m. Krakowa oraz udostępnianie pomieszczeń Dworku dla wszelkiej działalności kulturalnej, mieszczącej się w charakterze domostwa matejkowskiego — to chyba konieczność, którą TPSP powinno poprzeć z całą życzliwością. Sądzę, że nie konkurując z oprawnymi w złoto i srebro Wieczorami Wawelskimi — Dworek Matejki może jednak częściej przyjmować artystów muzyków z kameralnymi koncertami — a mamy w Krakowie Filharmonię i wielu artystów z muzyczną rodziną Stefańskich na czele, mamy Teatr Jednego Aktora — przemawiający do ludzi i posiadający zaprzysiężonych zwolenników. Gdyby takim imprezom szerzej otworzyć drzwi Dworku, stałby się on naprawdę placówką krakowską, a nie słodką tajemnicą TPSP oraz grupy melomanów z Nowej Huty.

Zachęcić by wypadało również Akademię Sztuk Pięknych, szukających plenerów studentów tej uczelni do odwiedzania Dworku Jana Matejki, tak silnie ongiś związanego z Akademią. Po cóż bowiem szukać uroczych miejsc aż w odległym Kazimierzu, kiedy tuż obok nas jest wspaniały obiekt, w którym mogłaby powstać pracownia dla wyjazdowych (czytaj wyjściowych) prac studentów — adeptów malarstwa. Okoliczna tematyka chyba jest najbogatsza w kontrasty i w nowoczesność, którą reprezentuje niezbyt jeszcze często malowany kombinat. Więc pod rozwagę czynnikom decydującym o losach Dworku — postanowienie o zwielokrotnieniu użytku tej placówki kulturalnej już zanadto. A sposobów jego wykonania jest sporo — jak widać.

I. KOZ.

Hutnicy dla wsi

Trwałe są już kontakty Walcowni Wstępnych z gromadą Klimontów. We wszystkich ważniejszych wydarzeniach klimontowskich wsi uczestniczą od lat przedstawiciele ekipy łączności miasta ze wsią z Walcowni Wstępnych Huty im. Lenina.

Z początkiem marca odbyła się tu konferencja sprawozdawczo - wyborcza gromadzkiej organizacji partyjnej. Walcowników reprezentowali na niej kierownik ekipy łączności miasta ze wsią Mieczysław Bałdys i sekretarz OOP zmiany dziennej Zygfryd Orczyk.

W każdej z siedmiu wsi gromady Klimontów istnieje POP. Z początkiem 1966 roku liczyła ona 106 członków i 5 kandydatów, obecnie jej szeregi powiększyły się do 142 członków i 26 kandydatów. W tym gronie zdecydowaną przewagę mają ludzie młodzi; 36 towarzyszy w wieku od 18 do 25 lat i 78 — w wieku od 25 do 40 lat. Wzrost szeregów partyjnych jest w dużym stopniu udziałem hutniczej ekipy łączności miasta ze wsią. Żywotność organizacji partyjnej nie pozostaje z pewnością bez wpływu na to, że w Klimontowie dość liczny jest Związek Młodzieży Wiejskiej. Pośród 176 jego członków jest 72 dziewcząt.

Hutnicy zaskarbili sobie wdzięczność klimontowskich rolników nie tylko dzięki organizacyjnej i ideowej pomocy tamtejszym organizacjom partyjnym, co podkreślano zarówno w sprawozdaniu na konferencji jak i w wypowiedziach przedstawicieli KP i KW PZPR. Ekipa łączności z Walcowni Wstępnych współdziałała w organizowaniu dożynek, wykonała 3 zadaszenia na przystankach autobusowych, organizowała dla klimontowskich rolników wycieczki i występy artystyczne.

Przedstawiciele robotniczej ekipy z kombinatu z oburzeniem słuchali skarg rolników na robotników Naftobudowy, którzy bezmyślnie wyrządzili im wiele szkód Były takie wypadki — mówiono w dyskusji na partyjnej konferencji — że w miesiącu poprzedzającym zbiory, na pole wjeżdżano ze sprzętem, niszcząc plony. Innym razem na zasiane pole zwieziono słupy, potem leżały tam miesiącami i w końcu zostały zabrane na inne miejsce. Rozkopane rowy pod rurociągi także zostały zakopane dopiero w okresie żniw, choć można to było zrobić wczesną wiosną. Protesty rolników zbywali pracownicy Naftobudowy oświadczeniami, że zostaną im wypłacone odszkodowania. Wiadomo: z kieszeni przedsiębiorstwa. Warto więc, by rażącym bezmyślnym marnotrawstwem, jakiego dopuszczają się na proszowickich polach pracownicy Naftobudowy zajęła się organizacja partyjna tego przedsiębiorstwa.

Pracownicy Naftobudowy wystawili sobie również wśród gospodarzy opinię pijaków. Gromadzka organizacja partyjna ma więc prawo domagać się od kierownictwa przedsiębiorstwa, aby zainteresowało się pracą swych pracowników w terenie.

Dyskusja na konferencji sprawozdawczej wykazała, że rolnicy gromady Klimontów mają jeszcze wiele do zrobienia dla poprawy plonów, lepszego wykorzystania maszyn będących w dyspozycji kółek rolniczych, stworzenia lepszych warunków dla rozwoju kultury i sportu. Sprawy te traktować będą jako swe pierwszorzędne zadanie nowo wybrane władze klimontowskiej organizacji partyjnej — jej sekretarzem został ponownie tow. Roman Piątek ze wsi Teresin — której, jak dotąd, w miarę swoich możliwości, służyć będzie pomocą ekipa łączności miasta ze wsią z Walcowni Wstępnych.

(n)

Ponad 10 mln t. stali

Jeśli odmierzać postęp w uprzemysłowieniu milionami ton stali, to rok 1967 zaznaczył się w naszej gospodarce jako rok przełomowy, w którym przekroczyliśmy poziom 10 mln ton produkcji stali. W ciągu dwóch ostatnich lat osiągnięto przyrost produkcji stali prawie 1.400 tys. ton, a więc tyle ile wytwarzano w Polsce w 1938 r.

Obecnie nasz kraj wytwarza przeszło 2,1 proc. ogółu produkcji światowej, gdy przed wojną wytwarzał 1,3 proc. tej produkcji.

Dla młodzieży szkolnej

Olimpijski konkurs plastyczny

Dla podkreślenia roli twórczości artystycznej w upowszechnieniu idei olimpijskiej, Polski Komitet Olimpijski oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego ogłosiły — z okazji „Dnia Olimpijczyka 1968" — konkurs na prace artystyczne, związane ze sportem i ideą olimpijską, w następujących dziedzinach sztuki: malarstwo, rysunek, fotografia, plakat.

Konkurs ogłoszony został w dwu kategoriach: dla uczniów szkół podstawowych oraz dla uczniów szkół średnich wszystkich typów z wyjątkiem liceów plastycznych. Regulamin przewiduje, że wstępne eliminacje odbywają się w szkołach. Każda szkoła wyłania trzy najlepsze prace w każdej z czterech objętych konkursem dziedzin i przesyła je do Wojewódzkiej Komisji Współpracy z PKOL. Trzy prace z każdej dziedziny wyłonione w eliminacjach wojewódzkich przesłane zostaną na konkurs centralny do Warszawy.

Prace konkursowe, wysyłane na konkurs muszą być zatwierdzone przez dyrekcję szkoły. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 30 kwietnia br.

Prace winny być oparte na motywach sportowych. Fotogramy o wymiarach 18 x 24 cm lub większe. Plakat o wymiarach 70 x 100 cm, tekst winien w ciekawej formie wyrażać udział Polski w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku. Wymiary prac w pozostałych dziedzinach (malarstwo i rysunek) — dowolne.

Prace winny zawierać na odwrocie tytuł, nazwisko i imię autora, wiek oraz nazwę i adres szkoły.

Przewiduje się w każdej dziedzinie konkursowej i w każdej kategorii szkoły po trzy nagrody (I — sprzęt sportowo-turystyczny wartości 3 tys. zł, II — sprzęt sportowo-turystyczny wartości 2 tys. zł i III — sprzęt sportowo-turystyczny wartości 1.500 zł) oraz 4 równorzędne wyróżnienia wartości 500 zł. Są to nagrody dla szkół. Natomiast trójka autorów najlepszych prac pojedzie w nagrodę na Igrzyska Olimpijskie do Meksyku.

Inżyniera poznaje się w produkcji...

Na to, żeby stać się prawdziwym oficerem, potrzeba czegoś więcej, niż ukończenia szkoły wojskowej wybranej specjalności. Na to, aby być prawdziwym inżynierem nie wystarczy sam dyplom ukończenia Politechniki czy Akademii Górniczo-Hutniczej — powiedział kiedyś rektor AGH prof. **K. Żemaitis.** Utkwiło mi to zdanie w pamięci i nieraz przypomina się w rozmowach z wielu inżynierami w naszej hucie. Próbowałam wysondować poglądy samych przedstawicieli kadry technicznej na temat jaki powinien być inżynier, by miał prawo do miana prawdziwego wychowawcy, kierownika, odpowiedzialnego organizatora pracy w powierzonym sobie oddziale i zespole ludzkim. Częste określenie *świetny fachowiec* mówi, że ten pracownik z kadry technicznej huty ma duży zasób wiedzy teoretycznej, uznany dyplomem, dalej tytułem magisterskim, często nawet doktorskim. Że ma dużą praktykę w innych a teraz w tej hucie. Wykazuje samodzielność decyzji, bezbłędność w konkretnych sytuacjach wymagających doświadczenia fachowego. Czy to już może wystarczyć do zdobycia szlif oficerskich?

Wiele przykładów wskazuje na to, że dobrego inżyniera sprawdza się w produkcji. Co należy rozumieć przez takie określenie? Na pewno nie tylko sam proces produkcyjny, który wymaga ścisłej wiedzy technicznej i doświadczenia fachowego. W każdej mojej rozmowie na ten temat w hucie dochodziły nowe kryteria. Inżynier musi być dobrym wychowawcą... Dobrym kierownikiem... Wymagającym od drugich — ale przede wszystkim od siebie... Dawać dobry przykład... Powinien być ofiarny, bez reszty poświęcający swoje inicjatywy i wysiłki dla wydziału, dla załogi... Musi umieć ponosić odpowiedzialność wiążącą się z tytułem i funkcją inżyniera w zakładzie. Wszystko? Myślę, że każda następna rozmowa przyniesie dalsze kryteria, warunki określające indywidualne poglądy na rolę oraz ocenę inżyniera w produkcji.

Jest w Oddziale Piecowym HPR w hucie inżynier **Tadeusz Smagowicz.** Przyszedł do huty lat temu kilka z dyplomem AGH. Młody jeszcze. Nie spotkałam HPR-owca, któryby nie mówił z szacunkiem o tym inżynierze. Ale popatrzmy — ileż to godzin ten kierownik spędza wraz ze swoim zespołem, gdy trwa pilny remont jednego z pieców martenowskich... Nie uchyla się od pracy, która bezpośrednio na nim nie spoczywa; gdy zachorował na dłuższy czas jeden z odpowiedzialnych członków jego zespołu, zastępował go także w niedziele, które należały mu się jako wypoczynek. Gdy leżący w szpitalu pracownik HPR musiał mieć dokonaną transfuzję krwi, nie zabrakło nazwiska inż. T. Smagowicza wśród honorowych krwiodawców. Czy można się dziwić wobec tego, że nikt nie wymieni nazwiska jego bez dodania przed nim słowa inżynier. Inżynier, który sprawdził się w produkcji, jako dobry fachowiec, kierownik, wartościowy człowiek, wychowawca.

Nie z jednej rozmowy wzięty to przykład, ale z wielu lat obserwacji. A przytaczam go dlatego, że jest... typowy. Są bowiem w wydziałach huty dziesiątki takich inżynierów, tkwiących po uszy w „dołach" produkcji, na hali, przy agregacie, dalekich od zbiurokratyzowanego typu urzędnika, a przez to żywych i prawdziwych. Życi z załogą i należący do niej bez reszty. Jak inżynier **Arkadiusz Keller** z ZMO, jak **Mieczysław Bąk** inżynier i kierownik hali lejniczej w Stalowni Konwertorowej.

Czy szukam ideału — zadaję sobie pytanie, patrząc na energiczną twarz inżyniera ze Stalowni Konwertorowej. Zastrzegłam się przecież, że chodzi mi o pojęcia najprostsze, najprawdziwsze, przylegające do ludzi niebłyskotliwych, do których pasują tylko określenia zwykłe. Z pewnością inżynier Mieczysław Bąk nie pretendowałby do określenia go jako przykładu, wzoru itd. Ma bardzo proste sformułowania i bezpośredni sposób bycia. A cieszy się w Stalowni mianem dobrego kierownika, świetnego inżyniera, wytrawnego wykładowcy szkolenia partyjnego. Jego zespół w liczbie blisko siedemdziesięciu pracowników, to ludzie młodzi. Są pośród nich prawie wszyscy członkowie Zarządu Zakładowego ZMS, aktywni, energiczni, z inicjatywą. Czy to ma jakiś związek z klimatem panującym w zespole tej hali? Z pewnością. Tego zespołu nie można bowiem dzielić, skoro wszystko go łączy. Przyjazna atmosfera pracy, wspólne cele, wspólne poglądy. Czy nie ma spraw trudnych? Rzadko — mówi inż. Mieczysław Bąk. Kary stosuje się bardzo sporadycznie tylko w wypadkach gdy nie pomogą kilkakrotne rozmowy i upomnienia. Jeśli nie pomoże dyskusja w grupie i organizacji partyjnej. Staramy się przecież wychować.

Czas na wniosek. Mam już swoje kryterium oceny inżyniera, który sprawdził się w produkcji. A jest nim sposób myślenia, odczuwania i reagowania na przejawy życia w zakładzie, na zjawiska zachodzące w dużym gronie pracowników. I umiejętność rozumienia ludzi, wraz z którymi inżynier tworzy zwarty, zżyty zespół.

I. Koz.

---

21 marca odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Stow. Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. Warto z tej okazji przekazać kilka informacji o dotychczasowej pracy Oddziału, działającego na terenie HiL. Rok ubiegły zamknął się w ewidencji członków poważną liczbą 1224 osób z czego ponad 160 stanowią aktywiści Stowarzyszenia. Przypomnijmy — w roku 63 SIPTH liczyło tylko 709 członków. Ten szybki rozwój widoczny zwłaszcza w ostatnim roku spowodowany jest wieloma przyczynami, z których główną jest chyba atrakcyjność form pracy Stowarzyszenia, nie mówiąc o dużej systematyczności Zarządu Oddziału. Odbywające się każdego tygodnia w Domu Technika spotkania z poszczególnymi Kołami SITPH, których jest łącznie 22, umożliwiają utrzymanie aktywności Kół i pozwalają na właściwą ocenę pracy Koła. Rzecz jasna Koła starają się na takiej rozmowie w Zarządzie Oddziału wypaść jak najlepiej, to też bardzo często do składu delegacji udającej się na naradę delegują swe odpowiednio reprezentacyjne przedstawicielki.

Ale żarty na bok. Duży kawał roboty wykonano w ubiegłym roku. Odbyły się 123 odczyty, z czego 14 na poziomie wyższym o łącznej ilości ponad 3 tysiące słuchaczy. Zorganizowano 37 wycieczek naukowo-technicznych w których uczestniczyło 682 osoby. Odbyło się 6 narad naukowo-technicznych, wyświetlono 4 filmy naukowe. Do jednej z najpopularniejszych form działalności zaliczyć można spotkania z odbiorcami wyrobów HiL. Kontakty tego rodzaju nawiązano z zakładem „Silesia" w Rybniku, FSO na Żeraniu, Zakładami Metalowymi w Radomsku i z „Artigraphem" w Krakowie. W bardzo przyjemnej atmosferze odbyło się spotkanie z prof. M. Krupkowskim. Rozpoczęło ono cykl poświęcony spotkaniom z czołowymi osobistościami świata nauki i kultury.

Członkowie SITPH włączyli się w ubiegłym roku bardzo aktywnie do pracy przy weryfikacji wniosków wynikających z Uchwał VII Plenum KC PZPR i V Kongresu Techniki. W związku z 50 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się seminarium dla ok. 300 osób. Można by jeszcze długo wyliczać efekty działalności SITPH, jak np. tytuły Mistrzów Techniki zdobyte przez 14 osób (technologia produkcji blach karoseryjnych) jak np. powstanie 13 sekcji specjalistycznych przy Radzie Technicznej Oddziału SITPH zajęło-by to jednak zbyt dużo miejsca, kilka więc tylko słów o poszczególnych Kołach w HiL. Wyniki współzawodnictwa wskazują, że najlepsze lokaty uzyskały Koła przy P50, P65, ZMO-I i W92, poprzestawanie jednak przy ocenie tylko na wynikach współzawodnictwa nie mówi wszystkiego. Bardzo dobrze np. pracuje i bardzo aktywnie Koło przy Transporcie Kolejowym. Na jednej z narad w Domu Technika wyraźnie podkreślano, że mimo zajęcia 10 miejsca w tabeli współzawodnictwa Koło to może stanowić wzór dla innych Kół, podobnie jak Koło w TT i w HPR.

Niewątpliwie praca SITPH będzie coraz bardziej atrakcyjna i przyciągnie dalszych pracowników HiL do Stowarzyszenia. (Jol)

Dobry rok SITPH

W. Rospondek i Z. Kot — laureatami

Sukcesy nowohuckiego klubu fotograficznego

Członkowie Klubu Fotograficznego w Nowej Hucie przejawiają ożywioną działalność i odnoszą piękne sukcesy. Kol. **W. Rospondek** otrzymał I nagrodę w międzynarodowym konkursie fotograficznym w Berlinie, zorganizowanym pod hasłem: „O socjalistyczną sztukę fotograficzną". Jest to osiągnięcie dużego kalibru, gdyż konkurs organizowany był przez tej miary autorytety jak VEB Filmfabrik Wolfen i VEB (NRD) wespół z redakcjami: „Sowietskoje Foto" (ZSRR), „Foto" (Węgry), „Fotografia" (Polska), „Ceskoslovenska Fotografie" (CSRS), „Fotografie" (NRD) i „Foto-Kino-Revija" (Jugosławia). W nagrodę za piękne zdjęcia z Oświęcimia kol. Rospondek otrzymał aparat Practica Nova.

Mniejszego kalibru, ale również miły sukces odniósł członek Klubu kol. **Zbigniew Kot** w konkursie na fotografię miesiąca. Jego zdjęcie pt. „Załadunek butelek" (publikujemy poniżej) znalazło się w I grupie typowanej przez publiczność i zostało wybrane jako najlepsze przez prof. **Henryka Hermanowicza,** który był przewodniczącym jury.

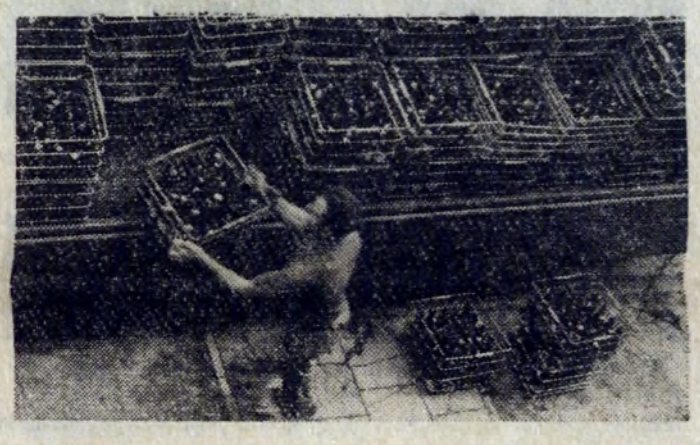

Z dyskusji o teatrze

Elitarny czy masowy?

Na kanwie charakterystyki teatrów krakowskich dokonanej przez JANA PAWŁA GAWLIKA — redaktora „Życia Literackiego" a jednocześnie kierownika literackiego „Teatru Rozmaitości" na spotkaniu w Klubie ZDK 11 marca — rozwinęła się bardzo ciekawa dyskusja, koncentrująca się, rzecz jasna, na Teatrze Ludowym.

Pasja, zaangażowanie uczuciowe bijące z większości wypowiedzi, świadczyły o potrzebie częstszych spotkań i rozmów na temat teatru... Wiele uwag padło pod adresem repertuaru. Oponowano przeciw sztukom o znikomej wartości ideowo-artystycznej, przeciw kokietowaniu mniej wyrobionego widza łatwizną i kolorowym banałem. Przyjęto za oczywiste i jasne stwierdzenie J. P. Gawlika, że teatr współczesny nie ma potrzeby za wszelką cenę zabiegać o masowość, gdyż na tym polu został już dawno zdystansowany przez film i telewizję.

Krytycy obecnej linii repertuarowej Teatru Ludowego nie ustrzegli się pewnej mitologizacji przeszłości tej placówki, zapominając wbrew faktom, że Teatr Skuszanki a potem Szajny oprócz wielkich sukcesów artystycznych, na które miały swój wpływ zjawiska natury pozaartystycznej, miał też swoje porażki. Widzowie z tamtych lat pamiętają sytuację, kiedy to scena przestała zupełnie komunikować się z widownią poprzez słowo, treść, co najwyżej epatując jej wyobraźnię absurdalną scenografią. („Rewizor" Gogola).

Dzisiaj nowohuccy widzowie chętnie widzieliby w Teatrze Ludowym repertuar współczesny. Przecież o wielkim powodzeniu Teatru Starego zadecydowała odwaga jego dyrektora, który podjął ryzyko prapremier sztuk polskich autorów, sztuk, które przeszły już triumfalnie od tej pory wiele scen w kraju i za granicą. Są to np. „Indyk" i „Tango" Mrożka oraz „Ktoś nowy" Domańskiego.

Dobrze byłoby, żeby ciągle rysujący i rozmazujący się profil naszego teatru wykrystalizował się jako współczesny teatr zaangażowany, co nie oznacza, że musi wyrzec się zupełnie Zabłockiego, Goldoniego, Czechowa... A może byłoby najlepiej, żeby teatr serwował swojej widowni tzw. „szwedzki półmisek". (sugestia Pana J.P. Gawlika) na którym każdy smakosz znajdzie coś dla siebie?... Ale jak to zrealizować w praktyce jednej sceny?

Pytania, wątpliwości, propozycje... Dyskusjom o teatrze wróżba na dłuci, długi żywot.

J. DUSZANOWICZ

Podoficerskie szkoły zawodowe czekają

17 podoficerskich szkół zawodowych o określonych specjalnościach wojskowych przyjmuje zgłoszenia od kandydatów urodzonych w latach 1945—1951, posiadających odpowiednie walory moralne i polityczne, należyty stan zdrowia, świadectwo ukończonej co najmniej ZSZ lub SPR, względnie 2 klas szkoły średniej, w zależności od profilu szkoły. W jednym tylko przypadku, PSZ w Elblągu przyjmuje młodzież co najmniej po szkole podstawowej.

Ubiegający się o przyjęcie do PSZ składają podania do komendanta obranej szkoły, za pośrednictwem najbliższego sztabu wojskowego, gdzie otrzymują również wyczerpujące informacje. Termin zgłoszeń do PSZ w Elblągu upływa 15. 7., a do pozostałych 16 szkół — 20. 8. br. (lw)

STUDIUM PODYPLOMOWE Z ZAKRESU AUTOMATYKI

Staraniem Zarządu Oddziału SITPH i Ośrodka Szkolenia Zawodowego HiL otwarto dla pracowników HiL Studium Podyplomowe z zakresu automatyki.

W inauguracyjnym wykładzie w dniu 9 marca br. udział wzięli m. in. prorektor AGH — prof. dr inż. Anioła, kierownik Studium doc. dr inż. Zapałowicz, prof. dr inż. Bogusz, prof. dr inż. Pizoń. Ze strony HiL uczestniczyli dyr. pracy inż. mgr Olszowski, mgr Wodziński, mgr Jóźwiak oraz kierownik działu szkolenia ZO SITPH mgr inż. Oświęcimski.

Poradnik MIESZKANIOWY

Czy każdego obowiązuje staż kandydacki w Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik"? — pyta jeden z czytelników.

Staż kandydacki nie dotyczy pracowników Huty im. Lenina, którzy mają otrzymać mieszkania z budownictwa resortowego oraz pracowników innych przedsiębiorstw, którym przysługuje przydział mieszkania ze spółdzielczego budownictwa zakładowego.

Z dniem 1 stycznia 1969 r. staż kandydacki zostanie zniesiony.

*

Czy to prawda, że młode małżeństwo ma prawo do przydziału mieszkania większego o normę dla jednej osoby?

Jak wynika z informacji SM „Hutnik" uprawnienie to przysługuje wówczas, gdy młode bezdzietne małżeństwo otrzymuje przydział mieszkania wraz z rodzicami, bratem, siostrą, dzieckiem — jednego z małżonków.

Jeżeli w strukturze budowanych mieszkań występuje brak mieszkań kategorii M-1 spółdzielnie mogą przydzielać jednej osobie mieszkania kategorii M-2.

*

Jakie są możliwości ubiegania się o pomoc finansową w zakładzie pracy?

Przede wszystkim trzeba zgromadzić jedną trzecią wkładów. A więc na mieszkanie typu M-1 — 10.200, M-2 — 12.000 zł, M-3 — 17.400 zł, M-4 — 21.000 — M-5 — 26.000 zł. Po zgromadzeniu jednej trzeciej wkładu uzyskuje się zaświadczenie z działu finansowego spółdzielni, które należy przedłożyć w zakładzie pracy w celu ubiegania się o pożyczkę względnie dotacje. Jeżeli zakład pracy nie dysponuje funduszem mieszkaniowym kandydat do spółdzielni może ubiegać się o kredyt na pokrycie wkładu mieszkaniowego z Banku Inwestycyjnego Oddział Nowa Huta. W tym celu — po zgromadzeniu jednej trzeciej wkładu mieszkaniowego — trzeba się zgłosić w dziale finansowym spółdzielni, gdzie można otrzymać odpowiednie formularze i informacje o sposobie dalszego załatwienia sprawy.

*

Pracuję na terenie Nowej Huty ale nie mam stałego zameldowania. Czy mogę się ubiegać o spółdzielcze mieszkanie?

Osoby nie posiadające na terenie Nowej Huty zameldowania na pobyt stały winny — po zarejestrowaniu się w spółdzielni — ubiegać się w Dzielnicowej Radzie Narodowej o zapewnienie zameldowania na pobyt stały. W tym celu należy złożyć w DRN Nowa Huta podanie o wydanie zapewnienia zameldowania na pobyt stały w dzielnicy z chwilą otrzymania mieszkania spółdzielczego dla siebie i pełnoletnich członków rodziny (podać nazwisko i stopień pokrewieństwa). Do podania należy dołączyć opinię zakładu pracy i zaświadczenie o przynależności do spółdzielni mieszkaniowej. n

---

Dobrze pracują racjonalizatorzy z Wielkich Pieców

Dużo istotnych zagadnień i problemów poruszonych zostało w klubie NOT na zebraniu sprawozdawczo - wyborczym koła KTiR przy P-40 w dniu 6 bm.

Działalność koła prowadzona w różnych kierunkach zyskała dobrą ocenę ze strony KTiR HiL. Aktywność racjonalizatorów (ilość wniosków) w stosunku do roku 1966 wzrosła o 100 proc. A efekty ekonomiczne wynikłe z realizacji zgłoszonych projektów wynoszą około 5 mln złotych. Czynny udział KTiR przy P-40 w konkursach racjonalizatorskich wyraża się liczbą 131 zgłoszonych projektów w konkursie „Usprawniamy swoje stanowisko pracy". Organizowanie wyjazdów w celu wymiany doświadczeń, organizowanie szkoleń i projekcji filmów, to wszystko może świadczyć o dobrej pracy koła.

Zorganizowanie trzech brygad do realizacji wniosków przyczyniło się do zrealizowania 12 projektów więcej aniżeli w roku 1966. Słusznym wnioskiem Zarządu Koła jest uwaga, aby nie przyznawać premii kwartalnych za przyspieszenie realizacji projektów tym osobom, które w opiniach projekty te przetrzymują.

Realizuje się także wskazania KTiR HiL tzn. pozyskiwanie w szeregi zorganizowanego ruchu racjonalizatorskiego jak największej ilości członków spośród pracowników fizycznych. Lecz wszystkie te osiągnięcia nie znaczą wcale, iż nie było pewnych niedociągnięć. Głównym niedociągnięciem jest nie doprowadzenie do ostatecznego rozwiązania sprawy przetrzymywania w opiniach wniosków. Obowiązujący termin 5 dni jest może naprawdę zbyt krótki, ale nie może on trwać 1,5 miesiąca, tak jak to ma miejsce w wielu wypadkach. Nie zawsze też opinia do wniosku jest właściwa. Niedociągnięciem jest także pozostawienie dość dużej ilości zgłoszonych projektów nierozpatrzonych na rok 1968.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad sprawozdaniem głos zabrali tow. **Bednarek,** inż. **Czosnyka,** tow. **Klarman,** inż. **Drożdż** i dr **Król.** Tow. dr Król w swojej wypowiedzi zwrócił uwagę na potrzebę właściwego klimatu wokół pracy racjonalizatorów.

Nie sposób przytaczać te wszystkie głosy, jakie padły w dyskusji, lecz poruszane były sprawy o istotnym znaczeniu, a miejmy nadzieję, że wysuwane postulaty nie pozostaną bez echa.

Na zakończenie zebrania interesujący wykład miał dr inż. Król, który mówił o swoim pobycie w ZSRR oraz mgr inż. Drożdż, który przebywał niedawno na Węgrzech.

J. ŁUKASIEWICZ
korespondent

Krótko

Ognisko Dziecięce ZDK HiL przyjmuje zgłoszenia na zajęcia rytmiki dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat. Bliższe informacje oraz wpisy — w Ognisku, os. Na Skarpie bl. 64, w godz. od 15 do 20 (tel. 435-68). (bg)

Ze Święta Kobiet

W OSIEDLU OGRODOWYM

Drugie pod względem liczebności i aktywności — Koło Ligi Kobiet w dzielnicy Nowa Huta, obchodziło uroczyście Dzień Kobiet w sobotę 9 bm.

Przy pięknie udekorowanych stołach licznie zasiadły członkinie osiedlowego koła LK, ich goście — przewodnicząca Dzielnicowego Zarządu LK ob. **Podsadecka,** członkini Dzielnicowego Zarządu LK ob. **Jastrzębska,** członkowie prezydium TGP i Komitetu Osiedlowego, przedstawiciel zakładu opiekującego się osiedlem i opiekun osiedla z ramienia MO.

Zebranych powitała przew. koła LK ob. **Królikowska,** krótki referat o działalności kobiet w 20-leciu Nowej Huty wygłosiła ob. Jastrzębska, a w części artystycznej wystąpił (gościnnie) zespół estradowy złożony z pracownic służby zdrowia z VIII przychodni rejonowej w Krakowie — prowadzony przez **J. Zakrzewską.**

Miły wieczór wypełniły wspólnie śpiewane piosenki, degustacja leguminek i cocktaili mlecznych przygotowanych przez uczestniczki kursu gotowania, były kwiaty, wiele serdecznych życzeń dla wszystkich kobiet, a szczególnie dla niezmordowanych członkiń zarządu Koła LK ob. **Królikowskiej, Miroszewskiej** i innych. kp

SPORT

Przed zebraniem sprawozdawczym

„Hutnik" po 18 latach działalności

W najbliższy piątek obradować będzie walne zebranie sprawozdaweze klubu sportowego „Hutnik". W związku z tym poprosiliśmy o wypowiedź prezesa klubu mgr inż. Bohdana KOŁOMYJSKIEGO.

W roku 1970 nasz przyzakładowy Klub Sportowy „Hutnik" obchodzić będzie jubileusz XX-lecia swojej działalności. Fakt ten świadczy o ścisłym związku jaki istnieje pomiędzy rozbudową Huty im. Lenina i dzielnicy Nowa Huta, a rozwojem sportu i kultury fizycznej na naszym terenie.

Niemal od pierwszych chwil budowy huty istniejące Koło Sportowe „Stal" spełniało rolę organizatora życia sportowego wśród załóg budujących Kombinat. W tym czasie pracownicy huty brali udział w zawodach piłki nożnej, siatkówki oraz tenisa stołowego. Również w tym okresie notujemy powstanie sekcji wyczynowych, których drużyny rozgrywały spotkania mistrzowskie. Następne lata działalności Koła Sportowego „Stal" stanowiły kolejne etapy rozwoju sportu wśród załogi huty. Powstawały nowe sekcje sportowe, wzrastała ilość zawodników, działaczy i sympatyków. Żywiołowy lecz prawidłowy rozwój poszczególnych dyscyplin sportowych był źródłem wielu sukcesów i osiągnięć, które uzyskali sportowcy Huty im. Lenina startując w różnych zawodach mistrzowskich i towarzyskich.

W grudniu 1956 r. odbyło się Walne Zebranie członków Koła Sportowego „Stal", na którym podjęto uchwałę o powstaniu Klubu Sportowego „Hutnik", który w chwili obecnej może wykazać się poważnym dorobkiem, stawiającym go w rzędzie czołowych klubów krajowych.

Obecnie KS Hutnik posiada 11 sekcji wyczynowych z których 8 ma swoje drużyny w ligach państwowych (I liga, II liga, liga międzywojewódzka) natomiast 3 pozostałe sekcje mają również osiągnięcia, chociaż ich zespoły występują w zawodach na szczeblu okręgu. Bokserzy po raz drugi zdobyli tytuł drużynowego mistrza Polski. Piłkarze zaliczani są do czołowych zespołów II ligi. Siatkarze stanowią najlepszy zespół związkowy w Polsce i po raz trzeci zdobyli Puchar CRZZ, a w spotkaniach ligowych zajmują wysoką lokatę w tabeli rozgrywek. Wiele osiągnięć mają zawodnicy pozostałych sekcji, którzy występując w zawodach mistrzowskich i towarzyskich zarówno w kraju jak i za granicą godnie reprezentowali klub, a tym samym i Hutę im. Lenina.

W szeregach naszego Hutniczego Klubu mamy mistrzów i V-mistrzów Polski i Krakowa, członków kadry narodowej i olimpijskiej, jednym słowem zawodników, którzy stanowią przykład i wzór dla najmłodszych członków naszych sekcji. Dużym osiągnięciem klubu dzięki pomocy kolektywu polityczno-społecznego Huty jest rozpoczęcie budowy obiektów sportowych, co pozwala optymistycznie patrzeć na dalsze perspektywy rozwojowe sportu zarówno wyczynowego, jak i masowego.

Próbując dokonywać oceny działalności klubu należy podkreślić, że jego praca to nie tylko wysiłki zmierzające do postawienia sportu wyczynowego na odpowiednim poziomie, ale przede wszystkim działalność w zakresie wychowawczym. Zagadnienia dotyczące pracy wychowawczej należały zawsze do pierwszoplanowych zadań w całej problematyce działalności klubu i tutaj też możemy się również wykazać znacznym dorobkiem.

Mówiąc o naszych sukcesach i osiągnięciach — pragnę wyraźnie podkreślić, że tylko pomoc i poparcie ze strony KF PZPR, Rady Zakładowej Kombinatu, Rady Robotniczej, ZF ZMS i Dyrekcji Huty jak również Krajowej i Wojewódzkiej Rady OFSWFiT, Federacji Sportowej Hutnik oraz KKKFiT doprowadziły do postawienia naszego hutniczego klubu na wysokim poziomie sportowym.

Korzystając z okazji pragnę więc w imieniu Zarządu Klubu i swoim własnym złożyć serdeczne podziękowanie za okazywaną nam pomoc i poparcie w naszej działalności. Pragnę również serdecznie podziękować działaczom społecznym klubu, trenerom i instruktorom oraz zawodnikom za ich właściwą i sumienną działalność, za pracę szkoleniową i za wyniki sportowe.

wb

Nowy zarząd sekcji bokserskiej

Na wtorkowym zebraniu sekcji bokserskiej Hutnika ukonstytuował się zarząd sekcji. Przewodniczącym zarządu został **Władysław Wolak**, I wiceprezesem — **Janusz Szwertner**, II — **Karol Matuśkiewicz**, sekretarzem — **Franciszek Biskup**. I drużyną opiekować się będzie **Leopold Kaczmarczyk**, opiekunem II drużyny został inż. **Ryszard Słabcuyński**, zaś zespołu juniorów **Czesław Piszczkiewicz**. **Jerzy Pest** wybrany został gospodarzem sekcji. W skład zarządu weszli również **Henryk Gajdarski, Jan Kaczmarski, Antoni Burdak** oraz **Eugeniusz Radwański.**

Juniorzy odnoszą sukcesy

Kolejne spotkanie juniorów w śląskiej lidze pięściarskiej z Górnikiem Siemianowice zakończyło się zwycięstwem młodego zespołu Hutnika 15:7. W ten sposób zajmuje on nadal I miejsce — bez porażki.

2 i 3 marca odbywał się, zorganizowany przez TS Wisła turniej juniorów „o złotą rękawicę". Startowało w nim 15 zawodników Hutnika, spośród których czterech zdobyło najwyższe trofea. Złote rękawice zdobyli więc: **Jan Wawronowicz, Kazimierz Kopeć, Zdzisław Jarosz** i **Marian Synowiec.** Ten ostatni uznany został również za najlepszego zawodnika całego turnieju i otrzymał nagrodę indywidualną ufundowaną przez gospodarzy. Srebrne rękawice zdobyli: **Franciszek Bugaj, Edward Gęsicki** i **Zdzisław Dudzianiec.**

Na marginesie tych dwu informacji: coraz bardziej widoczne są sukcesy młodych pięściarzy ze szkółki trenera **Leszka Kudlacika.** Wyraźnie wzrasta również zainteresowanie tą dyscypliną sportu wśród młodzieży. Na bokserskie treningi przychodzi przeciętnie 60 juniorów. Wzrastają ambicje zawodników. Przy tej ilości rywali trzeba się przecież wykazać wynikami.

To bardzo dobrze, że młodym adeptom sztuki pięściarskiej umożliwiono udział w stałych rozgrywkach śląskiej llgi. Całoroczny ich terminarz mobilizuje do systematycznej pracy.

Jest więc nadzieja, że we własnym hutniczym klubie wychowamy następców zespołu mistrza Polski. A taki właśnie cel stawia sobie zarząd klubu i sekcji.

Derbowy pojedynek piłkarzy z Cracovią

Pierwszy mecz rundy wiosennej piłkarze mają poza sobą. Minęła więc już debiutancka trema i odkryte zostały karty wszystkich drużyn. Jeszcze chyba za wcześnie by snuć jakieś horoskopy, gdyż na wyniki drużyn w większości wypadków miała na pewno duży wpływ „niewiosenna" pogoda.

Mecz Hutnika z ROW-em Rybnik, przyniósł tylko połowiczny sukces drużynie nowohuckiej, gdyż zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Bliżej zwycięstwa byli jednak piłkarze Hutnika, którzy mieli więcej dogodnych sytuacji do zdobycia bramek i więcej inicjatywy w grze. Duży wpływ na końcowy wynik miała również krzywdząca Hutnika decyzja sędziego, który z zupełnie niezrozumiałych względów zatrzymał akcję Gajewskiego, w momencie gdy ten pomimo faulu obrońcy ROW-u znalazł się oko w oko z bramkarzem gości. Podyktowanie w tych warunkach rzutu wolnego z 16 m. przeciw drużynie rybnickiej, świadczy o kompletnym braku rozeznania przez sędziego, odnośnie prawa korzyści. Zresztą była to niejedna niezrozumiała decyzja sędziego w tym meczu. W sumie jednak wynik meczu jest sprawiedliwy, gdyż i ROW posiadał wiele dogodnych pozycji, stworzonych po błyskotliwych akcjach. W Hutniku inicjatorami tych akcji byli przede wszystkim **Gajewski** i **Kasalik.** Niestety we dwójkę nie byli w stanie sforsować uważnie grającej i asekurującej się obrony ROW-u. **Drożdziok** i **Ankus** byli mało aktywni, a **Jagielczuk** w drugiej części meczu był zupełnie niewidoczny. Do najbardziej wyróżniających się zawodników Hutnika należeli **Golla** i **Drobny**, który swoimi rajdami po skrzydle stworzył wiele zamieszania pod bramką rybniczan. Obydwie bramki padły po błędach obrońców.

W niedzielę piłkarze Hutnika spotkają się z Cracovią. Różnica miejsc w tabeli mogłaby faworyzować zespół Hutnika. Wiemy jednak, że takie kalkulacje nie zdają egzaminu — tym bardziej, że jest to pojedynek derbowy. W Cracovii nastąpiły w okresie zimowym znaczne zmiany, mające na celu przyniesienie pełnej mobilizacji. Sądzimy jednak, że o ile napastnicy Hutnika wywiążą się lepiej ze swego zadania niż w ostatnim spotkaniu — to nie powinno być źle. I tym razem zapewne, kibice Hutnika gorącym dopingiem dopomagać będą drużynie w osiągnięciu jak najlepszego wyniku. Na meczu z ROW-em pod tym względem, było już całkiem nieźle.

J. C.

Sezon piłkarski zainaugurowany został w Nowej Hucie spotkaniem piłkarzy Hutnika z drużyną ROW Rybnik. Na zdjęciu: Kasalik w otoczeniu członków sekcji lekkoatletycznej odczytuje Apel Olimpijski. Przy maszcie — mistrz Polski wagi ciężkiej — znany bokser Hutnika — Władysław Jędrzejewski.

W niedzielę Hutnik — Legia

Warszawscy sympatycy boksu będą mieli w niedzielę nie lada gratkę. Na ringu Legii odbędzie się bowiem ciekawy pojedynek Hutnik — Legia. Warto przypomnieć, że lidera tabeli — naszą hutniczą drużynę dzieli od Legii zajmującej drugie miejsce tylko jeden punkt. Nic więc dziwnego, że zespół mistrza Polski wyrusza do walki z pięściarzami Legii w swym aktualnie najsilniejszym składzie. Wystąpią w nim m. in. **Karyś, Gajewski, Skałka, Słowakiewicz, Dragan** i **Jędrzejewski.**

Nie wdając się w rozważania „co by było gdyby" przypominamy jednak o atucie własnego ringu, który i na sędziów — niestety — ma czasem decydujący wpływ. W tej sytuacji i remis zadowoliłby z pewnością nowohuckich kibiców.

—✦—

Sześciu mistrzów okręgu spośród pięściarzy Hutnika

Trzydniowe zmagania pięściarzy w indywidualnych mistrzostwach seniorów okręgu krakowskiego nie zachwyciły zgromadzonych w nowohuckiej hali garaży kibiców. Wpłynęła na ich poziom nie bardzo zrozumiała polityka klubów, które — oszczędzając zawodników do walk ligowych — wystawiły pięściarzy młodych, wprawdzie obiecujących, ale nie zawsze odpowiednio wyszkolonych. Na tym tle 15 zawodników Hutnika zaprezentowało się doskonale, wykazując dobry poziom umiejętności bokserskich. Spośród piętnastki Hutnika mistrzostwo w poszczególnych wagach zdobyli: w wadze papierowej **Gawłowski** (ten młody zawodnik ma realne szanse na zdobycie mistrzostwa Polski w swojej wadze), w muszej — **Nakonieczny**, koguciej — **Karyś**, lekkośredniej — **Skałka**, średniej — **Słowakiewicz**, półciężkiej **Dragan.** Wicemistrzami zostali w wadze lekkiej młody zawodnik **Stefan Monica** (skrzywdzony zresztą decyzją sędziów) oraz w lekkośredniej — po bratobójczej walce ze Skałką — **Jakowicz.**

XV Spartakiada

(Dokończenie ze str. 2)

grał z drużyną HPR 2:0. Zakład Koksochemiczny pokonał P-62 2:1. W drużynie zwycięzców najlepszy był **Franciszek Kaczmarczyk**, w P-62 — **Jerzy Kulisa.**

Zespół Walcowni Gorącej pokonał TE 2:1. Najlepsi z P-61 — **Józef Gaździcki** i **Zbigniew Jacuński**, z pokonanych wyróżnił się **Florian Luba.**

A oto pozostałe wyniki:
ZO — P 50 2:0
P 40 — P 51 2:0 w. o.

TENIS STOŁOWY

Dwie spośród czterech grup zakończyły już rozgrywki. Oto wyniki grupy III:

1. W3	4:0
2. ZK	3:1
3. P 61	2:2
4. DN	1:3
5. P 60	0:4

W grupie IV na pierwszym miejscu znalazł się zespół P67, na drugim i trzecim zaś drużyny Głównego Energetyka i P63. Zespoły P-64 i P-65 zostały zdyskwalifikowane za oddanie meczów walkowerem.

UWAGA — PIŁKA NOŻNA!

W dniu 22 marca (piątek) o 14.15 odbędzie się zebranie odpowiedzialnych za rozgrywki piłki nożnej.

Porady praktyczne

Do głównych zadań wchodzących w zakres pielęgnacji ciała należy dbałość o... nogi. Dlatego też, pozwalamy sobie podać parę zabiegów, które systematycznie i stale stosowane przyniosą po upływie pewnego czasu absolutnie dodatni efekt.

Przede wszystkim nie należy zapominać o codziennej kąpieli nóg w ciepłej wodzie. Zabieg ten nie tylko usuwa ich zmęczenie ale orzeźwia również całe ciało — reguluje krwiobieg. Większą korzyść z kąpieli osiągniemy przez dodanie do wody soli kuchennej, paru kropli olejku eukaliptusowego, względnie, wywaru z ziół (rumianku, mięty, lawendy itp.). Po kąpieli koniecznie należy wetrzeć w stopy parę kropli prawdziwej oliwy, lub tłustego kremu (przede wszystkim pomiędzy palce) — potem należy lekko przypudrować talkiem. — W następnym numerze podamy ćwiczenia wyrabiające sprężystość oraz usuwające niektóre defekty nóg.

Prezentowany dzisiaj model nie jest specjalnie rewelacyjny ale może właśnie dlatego — tak bardzo twarzowy. Jedyną ozdobą tej skromnej sukienki są uszyte z kontrastowego materiału mankiety, kołnierzyk, plisa zakrywająca zapięcie, oraz pasek. Spódniczka posiada głęboki kontrafałd.

Z walnego zjazdu Oddziału PTTK w HiL

Bilans osiągnięć i przegląd zadań

9 marca odbył się Walny Zjazd Zakładowego Oddziału PTTK Huty im. Lenina, na którym dokonano podsumowania dotychczasowych wyników pracy i wytyczono nowe zadania. W obradach uczestniczyli m. in.: z-ca przewodniczącego krakowskiego KKFiT mgr **Mieczysław Wróbel**, przedstawiciel Zarządu Okręgu PTTK w Krakowie **Jerzy Doening** i Zarządu Głównego PTTK **Antoni Dałkowski** oraz przewodniczący RZK **Jan Stefanik** i przewodniczący Rady Robotniczej **Ireneusz Szparniak.**

Oceny pracy Zakładowego Oddziału PTTK HiL dokonał jego prezes mgr inż. **Stanisław Suchoński.** Na terenie kombinatu działa 28 kół wydziałowych PTTK, zrzeszających w swoich szeregach 1.280 członków. Szczególnie ożywioną działalność prowadzą koła: przy Pionie Głównego Mechanika, pracujące pod kierunkiem **J. Trybulskiego**, Walcowni Zimnej Blach — **W. Frączka**, Wielkich Pieców — **Z. Gudowskiego**, Zakładu Koksochemicznego — **J. Derlatki** i Dyrekcji Technicznej — **A. Jankowskiego.**

Dobrymi wynikami pracy pochwalić się może również wiele komisji turystycznych, działających przy Oddziale PTTK. Największą żywotność przejawia komisja turystyki motorowej, której przewodniczącym jest inż. **Czesław Gierulski.** Jest ona organizatorem tradycyjnie już urządzanego w Nowej Hucie z okazji Dnia Hutnika Ogólnopolskiego Zlotu Turystów Motorowych, tras motorowych Centralnego Rajdu Hutników „Pieniny" oraz szeregu atrakcyjnych wycieczek własnych i wyjazdów na ogólnopolskie rajdy turystyczne. W ubiegłym roku zorganizowano 14 imprez, w których wzięło udział prawie 1.450 osób. Poważnymi osiągnięciami pochwalić się może także komisja turystyki górskiej, pracująca pod kierunkiem **Jerzego Zgały.** Do ważniejszych imprez organizowanych przez członków tej komisji należy Rajd Hutników w Pieninach, w którym w minionym roku uczestniczyło 674 hutników i wielka impreza z udziałem 390 turystów organizowana dla uczczenia VI Kongresu Związków Zawodowych, mająca na celu zatknięcie na 35 najwyższych szczytach górskich okolicznościowych proporców. Komisja umożliwiła też 1.895 pracownikom naszej huty uczestnictwo w 22 obcych imprezach turystycznych. W wyniku propagowania turystyki górskiej 105 hutników zdobyło brązową GOT, 21 małą srebrną GOT, 15 małą złotą GOT, 10 dużą srebrną i 5 dużą złotą GOT.

Bardzo dobre wyniki pracy uzyskała komisja turystyki pieszej nizinnej, której przewodniczącym jest **Antoni Kruczek.** W udanych imprezach m. in. „Wiosna w Dolinkach" wzięło udział 175 osób, w „Rajdzie na raty" — 550 i „Jesień w Puszczy" — 250. Pozatym w niedzielnych wycieczkach za miasto uczestniczyło 900 hutników, a w imprezach obcych blisko 1.200. W okresie sprawozdawczym zweryfikowano 702 OTP, w tym 663 popularnych, 31 brązowych i 8 małych srebrnych, co świadczy o znacznym wzroście zainteresowania turystyką pieszą nizinną.

Najlepiej o pracy działaczy turystycznych świadczy udział 84.669 osób w imprezach turystycznych, organizowanych przez Oddział PTTK dla naszych hutników w 1967 r. Jest to o około 10 tys. więcej niż planowano. W imprezach organizowanych w ramach wypoczynku po pracy wzięło udział 33.435 osób, w wycieczkach krajoznawczych 31.956 i turystyki kwalifikowanej 19.278 osób. Oddział PTTK HiL jest organizatorem i współorganizatorem kilku centralnych imprez turystycznych m. in. Ogólnopolskiego Rajdu Hutników w Pieninach, Hutniczego Spływu Kajakowego na Nidzie i Rajdu Przyjaźni „Szlakami Lenina". Coraz większym powodzeniem cieszą się zloty turystyczne, organizowane rokrocznie przez koła wydziałowe PTTK m. in. Zloty: Transportu Kolejowego, Walcowników, Remontowców, Wielkopiecowników, Ceramików, Energetyków, Stalowników, Koksowników, w których w ubiegłym roku startowało 1.565 hutników. Ambicją działaczy PTTK jest zorganizowanie wycieczek i imprez turystycznych w których łącznie uczestniczyć będzie ponad 80 tys. osób. Do ważniejszych należy Rajd Hutników „Pieniny 68", Spływ Kajakowy Hutników na Nidzie i XIII Rajd Przyjaźni.

Z każdym rokiem wzrasta zainteresowanie społeczeństwa pracą naszych hutników. W ubiegłym roku kombinat zwiedziło 41,712 osób, w tym 2.971 uczestników wycieczek zagranicznych, podczas gdy w 1966 zarejestrowano 32.913 osób.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po wystąpieniu prezesa Oddziału PTTK zabierali głos m. in. kol. kol. **Młodnicki, Müller, Jerzy Żgała, Czesław Gierulski, Władysław Frączek, Edward Pięta, Czesław Kubala, Mieczysław Wróbel, Jerzy Doening** i **Antoni Dałkowski**, którzy mówiąc o działalności Oddziału PTTK wysunęli wiele konkretnych wniosków, zmierzających do dalszego rozwoju ruchu turystycznego w hucie. M. in. **Jan Stefanik** postulował organizowanie więcej wycieczek 2—3-dniowych z pełnym programem turystycznym, ściślejszą współpracą z ZDK HiL, który zapewnić może część artystyczną dla wielu imprez turystycznych, rozszerzenie działalności PTTK na hotele pracownicze oraz należyte wykorzystanie żeglugi rzecznej, **Roman Brągiel** mówiąc o udziale młodzieży w ruchu turystycznym, wnioskował udzielanie pomocy fachowej i organizacyjnej członkom Klubu Młodego Turysty.

Na zakończenie Zjazdu wybrano delegata na Krajowy Zjazd PTTK, który odbędzie się w dniach 12 i 13 maja w Warszawie. Naszą hutę reprezentować będzie na Zjeździe sekretarz RZK **Antoni Dałkowski.**

dz

Z sali obrad: przemawia prezes Oddziału PTTK tow. Stanisław Suchoński.

Fot. J. PODLECKI

GŁOS MŁODYCH

Pierwsze Brygady Pracy Socjalistycznej w Ośrodku Automatyzacji

Współzawodnictwo o tytuł BPS zaczęły brygady **Stanisława Baranika i Jana Pirowskiego** jeszcze zanim powstał Ośrodek Automatyzacji jako samodzielna placówka. Ale dopiero tu młodzi specjaliści utworzyli stałe zespoły i tu zyskali możliwość wykazania inicjatywy.

„Życiowym" sukcesem brygady prototypów elektronicznych jest opracowanie — poza zadaniami — tzw. elektronicznego licznika dekadowego, służącego do sprawdzania urządzeń elektronicznych. Ten projekt racjonalizatorski brygady został przez nią od początku do końca zrealizowany. Liczniki zostały już wypróbowane — z dobrym skutkiem.

Obie brygady były inicjatorami zorganizowania w Ośrodku Automatyzacji specjalistycznych kursów, w których prowadzeniu ogromną pomoc okazał m. in. technolog oddziału prototypów Julian Tokarz. Samokształcenie młodych, ambitnych specjalistów godne jest szczególnego podkreślenia właśnie w Ośrodku Automatyzacji, który we własnym zakresie dorabiać się musi fachowców z — mało jeszcze u nas rozpowszechnionej — dziedziny elektroniki i elektromechaniki.

Dodajmy jeszcze, że zarówno brygada prototypów elektronicznych S. Baranika jak i brygada elektromechaników J. Pirowskiego stanowią zespoły zgrane i jeśli ktoś z nich odchodzi to na samodzielne stanowiska brygadzistów w innych zespołach.

Nasz fotoreporter utrwalił moment wręczenia tytułów BPS brygadom S. Baranika i J. Pirowskiego z TA. W imieniu Rady Zakładowej i ZF ZMS tytuły wręczali J. Stefanik i R. Brągiel. FOT. S. Gawliński

W kilku WIERSZACH

NIEBEZPIECZNE ZABAWY

Na czasie jest korespondencja M. Szymańskiego na temat zabaw dzieci na lodzie na Zalewie.

-- Strach mnie obleciał, gdy obserwowałem zabawy dzieci na kruchym lodzie na Zalewie. Wśród ślizgających się i grających w hokeja dzieci ani jednej dorosłej osoby. Co na to rodzice oraz MO?

Jeszcze zdarzają się mroźne noce i dni — sprawa jest więc nadal aktualna bo lód staje się ku wiośnie bardzo kruchy.

PO CO ŚWIATŁO W DZIEŃ?

— Stacja surowcowa w hucie jest szczególnie uprzywilejowana pod względem oświetlenia. Lampy na wysokich wyciągnikach wzdłuż torów świecą się tam długo w dzień. Tak na starej stacji, jak i nowej w Pleszowie. Lampy te gasi się dopiero około godz. 11-tej. Podobno dzieje się tak dlatego, że WSE konserwuje i wymienia reflektory. A tymczasem lampy świecą się również wtedy, gdy nie ma tam ani jednego pracownika WSE. Krytykują takie marnotrawstwo pracownicy kolejowi i Zakładu Koksochemicznego — jak pisze ten sam korespondent.

opr. ik.

Filmy w HiL

Przez salę teatralną Huty im. Lenina przewija się tysiące ludzi — uczestników akademii, spotkań, widzów imprez artystycznych. Ale sala ta z uwagi na wyposażenie w nowoczesną aparaturę kinową jest także miejscem wyświetlania ciekawych filmów. Ostatnio przez tę salę przewinęło się przeszło 3500 widzów, którzy zobaczyli ciekawy zestaw filmów wyświetlonych z okazji 50-lecia Armii Radzieckiej. Już wkrótce będą wyświetlane nowe pozycje filmowe bo od 16. IV do 9. V. w godzinach 17 i 19. Seanse są dla wszystkich bezpłatne.

Okazją ku temu będą uroczyście obchodzone Dni Zwycięstwa i Wolności. Wypożyczaniem interesujących filmów i ich wyświetlaniem zajmuje się długoletni pracownik naszej huty, kinooperator Michał Orłowski. Wraz ze swoim pomocnikiem Bogusławem Fąbarą (obydwaj na zdjęciu) nie szczędzą wysiłków i czasu, by sprawną obsługą, punktualnością i frapującymi filmami zadowolić młodą i starszą widownię.

Czytelnicy piszą

NIEWYGODNY PRZYSTANEK

Piszą do nas **MIESZKAŃCY OSIEDLA NA STOKU:**

— *Jesteśmy zrozpaczeni, zamiast ucieszeni nową linią tramwajową.* Po tym dramatycznym wstępie dowiadujemy się, że chodzi o. przeniesienie przystanku tramwajowego w dogodniejsze miejsce, obecny bowiem zmusza mieszkańców os. Na Stoku do codziennego pokonywania 42 schodów, nim na nowy przystanek się dostaną. Przesunięcie go o 100 m sprawę rozwiązuje. Spełniając prośbę autorów listu komunikujemy o tym Dyrekcji MPK, jako że nie jest to trudność nie do pokonania.

Niezależnie od tego myślimy jednak, że niewygoda z przystankiem, którą można w krótkim czasie usunąć, nie powinna przesłaniać radości z udogodnienia komunikacyjnego — dość długo oczekiwanego.

PROPONUJĘ ULICĘ RACJONALIZATORÓW

Pisze do nas ob. **PIOTR PORZĄDNY z P—64:**

Wobec dużego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w naszej hucie i istnienia w niej wielu racjonalizatorów, proponuję, żeby Redakcja wraz z Klubem Techniki i Racjonalizacji wystąpili do Prez. Rady Narodowej o nadanie jednej z naszych nowych ulic nazwy Racjonalizatorów... Będzie to dowód uznania dla racjonalizatorów z huty i z innych przedsiębiorstw nowohuckich za osiągnięte przez nich efekty, także ekonomiczne dzięki inicjatywie racjonalizatorskiej...

Słusznie. Mamy dużo nazw historycznych, literackich, nawiążmy również do współczesności. Z pewnością nie zabraknie nam nowych ulic do nazwania, jako że Nowa Huta rośnie nieustannie. I zawsze byliśmy za tym, by nazwy powstały w wyniku wspólnych propozycji mieszkańców. Wiąże to ich z nowymi osiedlami jeszcze jedną serdeczną nicią i daje satysfakcję posiadania swojej ulicy, z proponowaną przez siebie nazwą.

Uważam, że racjonalizatorom taki honor oprócz tego należy się na pewno. (ik)

Osiedle Spółdzielcze — najlepsze w Spółdzielni „Hutnik"

W tych dniach nastąpiło zakończenie konkursu ogłoszonego przez SM Hutnik na najlepsze osiedle tej spółdzielni w r. 1967. Uroczyste ogłoszenie wyników konkursowego współzawodnictwa oraz rozdanie nagród odbyło się w dniu 6 marca w Dworku Matejki.

Pierwsze miejsce zajęło os. Spółdzielcze, otrzymując 1 tys. zł nagrody oraz proporzec przechodni, II miejsce os. Olsza II — nagroda 900 zł i dyplom, III — os. XX-lecia, które swoją nagrodę w kwocie 700 zł przekazało na fundusz budowy Centrum Zdrowia Dziecka, ponadto osiedle to zostało również wyróżnione dyplomem. Na IV miejscu znalazło się os. Kolorowe — nagroda 400 zł i dyplom. Miejsca V, VI i VII zajęły os. Na Stoku, które przekazało uzyskany w ub. r. proporzec przechodni, następnie os. Wieczysta i Strusia.

W uroczystym zakończeniu konkursu wziął również udział dyr. CZSBM **J. Zakrzewski**, przew. SM Hutnik **S. Wójcik** oraz przew. Rady Nadzorczej SM Hutnik **S. Krzyszton**. W części artystycznej wystąpili uczniowie i profesorowie Szkoły Muzycznej nr 2 w Nowej Hucie. (ik)

Z IX Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

Zgodnie z dobrymi tradycjami minionych lat wszystkie szkoły średnie Nowej Huty, z wyjątkiem szkoły pomaturalnej, przystąpiły do IX Olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, której tematyka dotyczyła tradycji historii Ludowego Wojska Polskiego oraz zagadnień obronności.

W sobotę 2 marca br. — podobnie jak w całym kraju — w szkołach nowohuckich odbyła się IV seria eliminacji, równoznaczna z finałem na tzw. szczeblu szkoły. Zarządy szkolne ZMS korzystając z pomocy dyrekcji, wychowawców oraz komitetów rodzicielskich zadbały o należytą oprawę dla tej imprezy. Wszędzie rywalizację najlepszych śledzili ich rówieśnicy, obecni byli przedstawiciele wojska, LOK, komitetów rodzicielskich i in. Dla zwycięzców ufundowano dyplomy i nagrody. Eliminacje połączono z odpowiednio dobranym programem artystycznym.

W Technikum Elektrycznym zwycięzcami zostali **R. Sysło, B. Michalska i E. Janiszewski.** Spośród uczniów Zasadniczej Szkoły Elektrycznej najlepszymi okazali się **R. Mietła, K. Wiśniowski, i P. Meudrala.** Eliminacje uprzyjemnił swymi występami szkolny kabaret.

Eliminacje w Technikum Hutniczo - Mechanicznym zakończyły się zwycięstwem **Skrabalaka, A. Sekundy i R. Jerzmanowskiego,** a w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 5 — **W. Jackowicza, R. Bierowca i T. Zędryny.**

M. Bruno - Kamiński, M. Ślusarek i S. Słysz — to zwycięzcy z nowohuckiego XII Liceum Ogólnokształcącego. Na program artystyczny imprezy złożyły się tu piosenki żołnierskie oraz montaż słowno - muzyczny, poświęcony Ludowemu Wojsku, w wykonaniu uczniów szkoły.

Równie uroczystą oprawę nadano eliminacjom w Zasadniczej Szkole Budowlanej KZB, gdzie czołowe miejsca zajęli: **P. Ćwik, H. Solich i H Orlecki.**

Wszyscy ci, którzy w finałach szkolnych zajęli trzy pierwsze miejsca, reprezentować będą swoje szkoły na eliminacjach rejonowych IX Olimpiady. Eliminacje drużyn z liceów ogólnokształcących i techników Nowej Huty oraz Grzegórzek, odbędą się w nowohuckim Technikum Hutniczo - Mechanicznym w III dekadzie bm. (zg)

Uroczystą oprawę miały eliminacje IX Olimpiady Wiedzy o Polsce i świecie współczesnym w Nowohuckim Technikum Elektrycznym. Fot. ST. GAWLIŃSKI

Ostrym PIÓREM

BEZMYŚLNOŚĆ

Na rozkładach jazdy MPK, umieszczonych na przystankach tramwajowych w Nowej Hucie widnieje nazwa miejscowości „Meksyk". Starzy mieszkańcy dzielnicy domyślają się, że chodzi tu o Pleszów, a ściśle mówiąc o hotele robotnicze złośliwie nazwane tak w pierwszych latach budowy huty.

Czyżby odpowiedzialni za informację pracownicy MPK nie znali oficjalnych nazw osiedli?

domy i fortece. Najwyższy czas przystąpić do prac, bo niedługo nie będzie ani jednej całej płyty.

UWAGA — MARNOTRAWSTWO

Kilka miesięcy temu na osiedle Centrum — C w Nowej Hucie zwieziono dużą ilość betonowych płyt chodnikowych, w celu uporządkowania osiedla. Już w czasie zwożenia płyt nasuwały się wątpliwości czy zima jest odpowiednią porą do prowadzenia tego rodzaju robót. Ale są przecież od tego fachowcy, którzy odpowiadają za powierzoną im pracę. — Wydaje nam się, że powinni również odpowiadać za powierzone im mienie społeczne. Zwiezione tam i niezabezpieczone płyty niszczą dzieci, budując z nich

W księgarniach

Matei Caragiale — „Fanfaroni ze starego dworu". W książce autor — wybitny pisarz rumuński — przedstawia stosunki panujące w środowisku bukareszteńskiej arystokracji na przełomie wieków XIX—XX. Przekład D. Bieńkowskiej.

PIW, cena 12 zł.

Peggy Miller — „Żona dla pretendenta". Treścią książki są sprawy związane z małżeństwem Marii Klementyny Sobieskiej (wnuczki króla Jana) z pretendentem do korony angielskiej Jakubem Edwardem Stuartem. Wstęp Adam Kersten. Przekład A. Przedpełska-Trzeciakowska.

Czytelnik, cena 13 zł.

Leo Perutz — „Judasz Leonarda". Akcja powieści toczy się wokół historii związanej z powstaniem słynnego obrazu Leonarda da Vinci. Jest to ostatnia książka napisana przez zmarłego w 1957 roku austriackiego pisarza. Tłumaczenie M. Kłos-Gwizdalskiej.

PIW, cena 15 zł.

Kazimiera Iłłakowiczówna — „Trazymeński zając". Pisane prozą, osobiste wspomnienia i relacje znakomitej polskiej poetki — zawierają wiele poezji.

Wyd. Literackie, cena 14 zł.

Antoni Cwojdziński — „Komedie naukowe". W tomie jest zawartych osiem sztuk teatralnych. Zbiór zaczyna się od wystawionej w 1934 roku „Teorii Einsteina" — są tam też sztuki napisane już po wojnie.

PIW, cena 40 zł.

Jan Parandowski — „Szkice". Podbudowane autobiografią i wspomnieniami eseje o literaturze i kulturze. Pozycja niezwykle ciekawa.

PIW, cena 15 zł.

Curtis C. Davies — „Szambelan Jego Królewskiej Mości". Autor jest amerykańskim historykiem. Na podstawie dokumentów pokazał on w nieco korzystniejszym świetle niż historycy polscy, sylwetkę Amerykanina Littlepage'a, sekretarza gabinetu i agenta dyplomatycznego króla Stanisława Augusta. Posłowie Z. Libuszowskiej. Przekład A. Tatarkiewicz.

PAX, cena 40 zł.

DLA AMATORÓW FOTOGRAFIKI

Z okazji Dnia Hutnika Dom Kultury huty „Kościuszko", pod patronatem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników ogłosił konkurs fotograficzny. W konkursie tym udział weźmie amatorski klub fotograficzny ZDK HiL., zapraszamy ponadto wszystkich indywidualnych amatorów fotografików — pracowników Huty im. Lenina.

Udział w w/w konkursie łączyć się będzie z konkursem fotograficznym VI Olimpiady Kulturalnej HiL, eliminacje przewidziane są w połowie kwietnia bież. roku.

Sklep w... sklepie

Nie wyobrażam sobie, żeby w którymkolwiek z urzędów czynnych np. do godz. 15, jedna osoba wyłączała się z pracy godzinę wcześniej, nie przyjmując już interesantów. A tak właśnie dzieje się w wielobranżowym sklepie PSS w os. Centrum B. Placówka ta otwarta jest do godz. 19, natomiast stoisko warzywnicze czynne jest jedynie do godz. 18. Dlaczego taka innowacja? Czyżby dla urozmaicenia? (dr)

Nie tylko dla rolników

...W 1967 r. wykonano plan z nadwyżką.

..W ub. roku sklepy i kioski spożywcze spółdzielni znajdujące się na terenie dzielnicy rozprowadziły m in. 31.399 kg mąki pszennej, 15.981 kg kaszy, 10.534 kg margaryny, 111.015 kg cukru i 131.984 przetworów owocowych.

...Spółdzielnia zajmuje się kontraktacją zbóż, trzody, bydła, warzyw, owoców, np. w roku ub. na zakontraktowane 1465 sztuk trzody chlewnej skupiono 1392, a 80 sztuk bydła — skupiono 76

...W planach na rok bież. m. in. wynikła konieczność otwarcia sklepów z art. do produkcji rolnej przy ul. Igołomskiej i Kocmyrzowskiej, uruchomienia nowych placówek spółdzielni w osiedlach nowo budowanych, zakładów usługowych.

Tematem ostatniego posiedzenia Prezydium DRN było m. in. omówienie działalności Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska" w Krakowie na terenie Nowej Huty w roku ubiegłym. Nie wszystkim może znana jest bliżej działalność tej spółdzielni, a wiec..

...na 25 posiadanych sklepów, na terenie Nowej Huty spółdzielnia prowadzi: sklepy z artykułami do produkcji rolnej w Ruszczy i os. Ogrodowym, spożywcze — w Ruszczy, Luboczy i Kartorowicach, przemysłowe w Pleszowie, Branicach i Chałupkach oraz 15 kiosków w Branicach, Wadowie, Ruszczy i os. Na Stoku.

...Spółdzielnia posiada bazę magazynową w Ruszczy. Tu znajdują się magazyny sprzedaży nawozów sztucznych, materiałów budowlanych, środków ochrony roślin itp. oraz punkty skupu.

..W os. Ogrodowym spółdzielnia prowadzi wytwórnię wód gazowanych.

...Świadczy także usługi transportowe, zajmuje się wypożyczaniem narzędzi i maszyn rolniczych.

Analizując działalność Miejskiej Sp-ni Zaopatrzenia i Zbytu stwierdzono m. in., iż konieczne jest usprawnienie organizacji kontraktacji warzyw i owoców (przez np. sprawną i rzetelną pracę komórek skupu), usprawnienie obsługi instruktażowej w zakresie umiejętności stosowania nawozów mineralnych przez rolników.

Spółdzielnia winna dbać o lepsze zaopatrzenie swych placówek, konieczny jest dalszy rozwój sieci handlowej w osiedlach: Ruszcza, Krzesławice, Pleszów, w Branicach, zaś planuje się budowę pawilonu gastronomicznego i usługowego. Ponadto istnieje potrzeba przekazania spółdzielni nowych pomieszczeń na magazyny paszowe, zbożowe, nawozy sztuczne, materiały budowlane itp.

Obecnie najważniejszą sprawą jest realizacja wszystkich słusznych wniosków jakie padły pod adresem spółdzielni, z których większość zależy od samej spółdzielni. Z drugiej strony MSZiZ liczy na pomoc Wydziału Rolnictwa i Skupu, Handlu i Przemysłu GKiM, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Mamy nadzieję, że ją otrzyma... (bg)

POGODA

ZIMA przeciąga się. Średnia temperatura za pierwszą połowę miesiąca wynosi zaledwie — 1,5 st. (średnia wieloletnia marca 3,0 st.), jest zatem typowo zimowa. A tu wiosna kalendarzowa za kilka dni, przypada w tym roku 20 marca. Pod koniec bieżącego tygodnia pojawiły się pierwsze oznaki ocieplenia, nic nie wskazuje jednak na to, aby miało ono przybrać poważniejsze rozmiary. W najbliższych dniach o pogodzie decydować będzie najpierw klin wysokiego ciśnienia, później zatoka niżowa. Będzie zatem początkowo zachmurzenie zmienne z okresami słońca, temperatura od 0 do 5 stopni, w nocy przymrozki, później zachmurzenie duże z opadami śniegu, śniegu z deszczem i deszczu, przy temperaturze powyżej 0. Zwolennicy „białego szaleństwa" mają okazję wyżycia się, w górach jest najgrubsza pokrywa śnieżna tej zimy. Dobre warunki narciarskie utrzymają się jeszcze długo. PROMYK

Teatr, a widz szkolny

Dyrekcja Państwowego Teatru Ludowego w Nowej Hucie zaprasza uprzejmie na spotkanie dyskusyjne na temat: „Teatr a widz szkolny", które odbędzie się dnia 30. III 1968 r. o godz. 16.00 w „Sali marmurowej" Krakowskiego Domu Kultury, Rynek Główny 27, I piętro. Spotkanie prowadzą: dyrektor artystyczny **Irena Babel** i kierownik literacki **Jerzy Broszkiewicz.**

Sprawy do załatwienia

Jednym z ciekawszych zebrań organizowanych dla mieszkańców poszczególnych osiedli z radnymi, przedstawicielami Prezydium DRN i KFJN było spotkanie dla osiedli: Wysokiego, Kalinowego i Strusia.

Z jednej strony mieszkańcy tych osiedli zostali poinformowani o realizacji budżetu DRN, wykonaniu czynów społecznych w roku ub. oraz planach na rok 1968, projekcie porządkowania dzielnicy itp. — z drugiej, radni wysłuchali szeregu wniosków i postulatów mieszkańców.

Najwięcej wniosków zaadresowanych było do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. **Mieszkańcy domagali się zainstalowania oświetlenia ulicznego w osiedlach, zabezpieczenia przejść przez tory, uporządkowania osiedli i zazielenienia terenów wokół bloków.** Konieczne jest założenie chodników np. z os. Strusia do szkoły nr 104 oraz przerobienie chodników w osiedlach: Wysokie i Kalinowe. **Mieszkańcy dotkliwie odczuwają brak wody, zwłaszcza na wyższych piętrach, padały również krytyczne głosy związane z ogrzewaniem mieszkań.** Wśród licznych postulatów znalazły się i takie sprawy, jak brak telefonów, zwłaszcza koniecznych w ADM-ach i przedszkolu w os. Kalinowym.

Ponadto wysunięto liczne wnioski pod adresem handlu m. in. konieczne są w tym rejonie Nowej Huty sklepy: mięsny, warzywniczo-owocowy i konfekcyjny. Dla najmłodszych istnieje potrzeba placów zabaw. I wreszcie prośba pod adresem KD MO — częstsze patrole funkcjonariuszy MO w tych osiedlach zwłaszcza w godzinach wieczorych.

Również w os. Szkolnym największa ilość wniosków dotyczyła gospodarki komunalnej. Postulaty mieszkańców sprowadzały się do takich zagadnień, jak: konieczność przestrzegania zamykania przez dozorców drzwi od klatek schodowych w godzinach nocnych, systematyczny wywóz śmieci, prawidłowa realizacja remontów mieszkań, konieczność przełożenia nawierzchni chodników wewnątrz osiedlowych itp.

Wiele aktualnych spraw osiedli Hutniczego i Stalowego poruszali mieszkańcy na zebraniu w świetlicy osiedlowej. Zgłoszono prośbę pod adresem Wydziału Kultury o zaopiekowanie się klubem osiedlowym w os. Stalowym, i odpowiednie wyposażenie tej tak bardzo potrzebnej placówki.

Wnioski mieszkańców os. Teatralnego w przeważającej mierze dotyczyły problemu wychowania młodzieży (m. in. narzekano na brak współpracy z MO), remontów mieszkań itp. W ożywionej dyskusji zwracano uwagę na dość częste wybryki chuligańskie, na niszczenie instalacji oświetleniowych w osiedlu oraz niedostateczną troskę o zieleń, co dotyczy zarówno samych mieszkańców, młodzieży, jak i pracowników PBM.

W najbliższych dniach planuje się kilka kolejnych spotkań z radnymi a to: 18 bm. w klubie „Orbita" dla aktywu kulturalnego Nowej Huty, 20 bm. w Klubie Prasy, 22 marca spotkają się we własnych świetlicach mieszkańcy osiedli: Spółdzielczego, Luboczy i Krzesławic, a 29 bm. o godz. 14 (początek pozostałych spotkań o godz. 18) planuje się spotkanie pracowników Odlewni Wlewnic HiL w świetlicy wydziału. bg

CO W TYGODNIU?

KINA

ŚWIT godz. 15.45, 18 i 20.15 od 15 do 21 bm. „Amerykańska żona" produkcji włoskiej, dozwolony od lat 16, od 22 do 31 bm. „Największe widowisko świata" produkcji USA, dozw. od lat 11.

ŚWIATOWID od 16 do 19 bm. godz. 16, 18 i 20 „Wycieczka w nieznane" produkcji polskiej, dozw. od lat 16, od 20 do 23 bm. godz. 16, 18 i 20 „Szczęście" produkcji francuskiej, dozw. od lat 18.

ŚWIATOWID Mała Sala od 13 do 16 bm. godz. 15, 17 i 19 „Długość pocałunku — 90" produkcji czechosłowackiej, dozw. od lat 16, od 17 do 20 bm. „Bocaccio 70" prod. włoskiej dozw. od lat 18 (godz. 15, 17.15 i 19.15), od 21 do 24 bm. godz. 15, 17 i 19, „Sami swoi" produkcji polskiej, dozw. od lat 14.

SFINKS godz. 15.45, 18 i 20.15 od 14 do 17 bm. „Gentleman z Cocody" produkcji włosko-francuskiej, dozw. od lat 16, od 18 do 20 bm. „Ocean Lodowaty wzywa" produkcji czechosłowackiej, dozw. od lat 12, od 21 do 24 bm. „W kraju Komanczów" produkcji USA, dozw. od lat 16.

TEATR LUDOWY

16 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami", 17 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami", 18 bm. teatr nieczynny, 19 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami", 20 bm. godz. 11.00 „Zygmuntowskie czasy", 21. bm. godz. 11.00 „Czerwone pantofelki" (bajka), 22 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami".

ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

16. III godz. 18.30 — impreza dla ZBoWiD — z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Kołobrzegu, 18. III, godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru — Teatr Małych Form „Maria i Piotr" — Maria Skłodowska i Piotr Curie w listach i pamiętnikach. Udział biorą artyści scen krakowskich, 22. III, godz. 18.30 — Klub „Wolna Trybuna"

OGNISKO MŁODYCH ZMS ZDK HiL OS. MŁODOŚCI 1

18. III, godz. 18.30 — Klub Przyjaciół Sztuki — „Renesans w malarstwie polskim" — odczyt prof. W. Hodysa, 21. III, godz. 18.30 — dni piosenki polskiej — konkurs amatorski, 22. III, godz. 18.30 — spotkanie dyskusyjnego klubu filmowego.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HiL OS. NA SKARPIE 64

16. III, godz. 17 — wieczór poezji dla dzieci.

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STALOWE

19. III, godz. 19.15 — projekcja filmu pt. „Gdy umilkną działa", 20. III, godz. 18.15 — „Starem przez kraje Bliskiego Wschodu" — spotkanie z R. Rodzińskim i M. Brniakiem, 21. III, godz. 20 — „Idzie żołnierz borem, lasem" — z dziejów walk żołnierza polskiego.

PROGRAM TELEWIZJI

16—22 bm.

SOBOTA

Godz. 10.00 „Opowieści z pociągu" — film. 11.55 Geografia dla klas VI. 15.45 TV Kurs Rolniczy. 16.20 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci". 16.55 Wiadomości. 17.05 Dla młodych widzów. 18.05 „Orzeł — film 18.30 „Warszawa ja i Ty". 19.00 „Gawęda o współczesności". 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor 20.10 „Almanach". 20.40 Proszę dzwonić 253-40" — program rozrywkowy. 21.25 Dziennik TV. 21.40 Wiadomości sportowe. 21.50 „Byłam szczęśliwa" — film fab.

NIEDZIELA

Godz. 9.45 TV Kurs Rolniczy. 10.20 „Przypominamy, radzimy". 10.35 „Piękny mroźny dzień" — film. 10.50 PKF. 11.00 „Zielona kareta" — film. 12.35 Wiadomości. 12.45 „Prom" — koncert symfoniczny. 13.30 „W starym kinie". 14.30 Film z serii: „Uciekinier". 15.00 Krakowski Teatr Baśni. 15.50 Przemiany. 16.20 „Ludzie i zdarzenia". 16.40 Teatr Komedii — „Próba generalna". 17.40 „Reportaż spod Piramid" cz. II z cyklu: „Piórkiem i węglem". 18.00 „Spotkanie z pisarzem" — Teodor Parnicki. 18.25 „Przedstawiamy" (piosenki z Holandii). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Trzej złodzieje" — film. 21.45 „Niedziela sportowa".

PONIEDZIAŁEK

Godz. 15.45 Politechnika TV. 16.55 Wiadomości. 17.00 Kino „Ptyś". 17.20 „Zrób to sam" 17.35 „Na zdrowie" 17.55 „Kronika". 18.10 „Eureka". 18.40 Reklama. 18.45 „Próby". 19.10 „Radar". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Teatr Telewizji: R. Bratny — „Przeszło nie minęło". 21.15 „Kino krótkich filmów". 21.45 „Odra i Dunaj". 22.10 Dziennik TV.

WTOREK

Godz. 10.00 Dla klas III „Płynie rzeka". 10.20 „Głosuję na miłość" — film. 11.55 Język polski dla kl. XI. 12.30 Przysposobienie rolnicze. 15.45 Politechnika TV. 16.55 Wiadomości. 17.00 Dla młodych widzów: „Fizyka na piątkę". 17.30 „Nie tylko dla pań". 17.50 „Soczi" — film. 18.05 „Dylematy ludzi uczciwych". 18.20 „Po szóstej". 19.05 „Z kamerą przy siodle" — film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Na tropie blagi" — teleturniej. 20.35 „Głosuję na miłość — film. 22.00 Dziennik TV.

ŚRODA

Godz. 10.00 „Liga Czerwonowłosych" — film z serii: „Sherlock Holmes". 11.55 Fizyka dla klas VIII. 15.45 Politechnika TV 16.55 Wiadomości. 17.00 Dla dzieci „Ojej mysz!". 17.30 PKF. 17.40 Telekram. 17.50 Wszechnica TV: „Malarstwo weneckie". 18.20 „Wiosenna etiuda" — film. 19.05 „Kronika". 19.30 „Sylwetki Muzy" — Czesław Wołłejko. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Sherlock Holmes". 20.55 „Światowid". 21.25 „Poezja i pieśni walczącej Grecji". 22.10 Dziennik TV.

CZWARTEK

Godz. 9.55 Historia dla klas VIII. 11.55 Język polski dla klas XI. 15.45 Politechnika TV. 16.55 Wiadomości. 17.00 „Ekran z bratkiem". 18.05 Polska zza Tatr miedzy. 18.20 „Jazz w Filharmonii". 18.50 „Poligon". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Pod znakiem jakości". 20.40 „Morderca ukrywa twarz" — film. 22.10 Prawdy Polaków — reportaż film. 22.40 Dziennik TV

PIĄTEK

Godz. 9.55 Dla klas IIc. — magazyn aktualności „Panorama". 10.30 „O czymś innym" — film 11.55 Wychowanie plastyczne dla kl. V. 15.40 Politechnika TV. 16.50 Wiadomości. 17.00 „Śpiewa Gordella" — gruzińskie pieśni ludowe. 17.00 „Miś z okienka", 17.45 „Klub dobrych gospodarzy". 18.15 „Kronika" (Kraków). 18.30 Magazyn Medyczny. 19.00 Śpiewa B. Mierzejewski. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Przeprowadzka — rep. telew. 20.35 Teatr Telewizji: Henri Stendhal „Czerwone i czarne". 22.20 „Pejzaże". 22.40 Dziennik TV.

Jednym zdaniem

Najbliższa, XXI Sesja DRN, przewidziana 26 bm. poświęcona będzie sprawozdaniom z realizacji postulatów wyborców i wniosków mieszkańców za r. 1967 oraz uchwał Dzielnicowej Rady Narodowej.

*

W latach 1968—1970 na uporządkowanie i zazielenienie osiedli w zespole Bieńczyc Nowych przewidziane są nakłady w wysokości 5.675 tys. zł, wyodrębnione ze środków DIM-u.

*

W zakresie oświaty, planczynów społecznych za rok ub. wykonano w 248 proc., osiągając wartość 2.983 tys. zł. (bg)

Najlepsi w PBM

JAN MAJOR

Obecny brygadzista tynkarski, pracę w przedsiębiorstwie rozpoczynał jako pomocnik murarza w roku 1951. Po zdobyciu zawodu tynkarza, dzięki rzetelnej i sumiennej pracy zostaje następnie brygadzistą tynkarskim. W krótkim czasie brygada jego zdobywa bardzo dobrą opinię, nic więc dziwnego, że kierowana jest do realizacji trudnych obiektów, m. in. Zespołu Klinik Pediatrycznych Akademii Medycznej w Prokocimiu.

Jan Major jest ponadto aktywnym działaczem samorządu robotniczego, członkiem Oddziałowej Rady Robotniczej i Rady Robotniczej przedsiębiorstwa.

(bg)

VI OLIMPIADA Kulturalna

Zainteresowanie tegoroczną olimpiadą wzrasta w wydziałach huty niemal z każdym dniem, nie mniej organizatorzy tej masowej imprezy chcieliby jeszcze więcej... większego zaangażowania, więcej inicjatyw, szerszej realizacji. Do tej pory najlepsze wyniki osiągnięto w Walcowni Zimnej Blach oraz Zakładzie Koksochemicznym, o czym wspomnieliśmy w poprzednich numerach „Głosu".

Dziś kilka słów o innych wydziałach. W Pionie Wielkie Piece zorganizowano ciekawą wystawę w ramach olimpiady, organizowane są często wycieczki do muzeów, teatrów, wycieczki krajoznawcze. Dużym zainteresowaniem cieszy się konkurs plastyczny.

W pionie tym na pochwałę zasługuje współdziałanie rady oddziałowej i kierownictwa w pracy kulturalno-oświatowej.

Natomiast w Stalowni Martenowskiej największe zainteresowanie konkursami olimpiadowymi wykazuje ZMS. Bogaty harmonogram przewiduje liczne imprezy typu oświatowego i rozrywkowego w świetlicy wydziału. Planuje się ponadto zorganizowanie 6 wystaw, w tym 2 fotograficznych. Przystąpiono również do zreorganizowania pracy punktu bibliotecznego.

W Aglomerowni zorganizowano kilka imprez rozrywkowych m. in. z okazji Dnia Kobiet. Inna połączona była z wręczeniem książeczki mieszkaniowej.

Planuje się ciekawe spotkania, wystawy (m. in. wystawę plakatu filmowego), wycieczki, niektóre z nich połączone z robieniem zdjęć w plenerze.

Do wszystkich konkursów olimpiadowych zgłosiła się Dyrekcja Naczelna. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się konkurs teatralny i czytelniczy. W tym ostatnim wybrano popularnych pisarzy: E. Orzeszkową i L. Kruczkowskiego. Planuje się ponadto wycieczki do Poronina, Zakopanego (ze zwiedzaniem muzeów) i inne. Udział w konkursie fotograficznym planuje się połączyć z projekcją filmów, nakręcanych przez pracowników Dyrekcji.

W Walcowni Slabing najbardziej aktywnie działa ZMS. Największe zainteresowanie wzbudził konkurs czytelniczy oraz na upowszechnienie teatru. Ze względu na brak własnej świetlicy, pracownicy wydziału brać będą udział w spotkaniach, organizowanych w ŻDK HiL. W Walcowni Wstępnej utworzono klub „Wolna Trybuna" i zasadnicza działalność skupia się wokół pracy w klubie. Trwają przygotowania do konkursu czytelniczego. Do konkursu recytatorskiego zgłosiły się 4 osoby.

Pracownicy Wydziału Przerobu Żużla byli już na wycieczce w kopalni soli w Wieliczce. Planuje się ponadto wycieczki do Łańcuta, Oświęcimia, Poronina, Zakopanego itp., do muzeów, teatrów. Zgłoszono ponadto uczestnictwo w spotkaniach w ZDK HiL.

Stalownia Konwertorowa ma na swym koncie ciekawą wystawę fotograficzną pt. „Wypoczynek po pracy" oraz kilka mniejszych wystawek. Pracownicy chętnie biorą udział w spotkaniach, organizowanych w Ognisku Młodych ZMS. Zwiedzono wystawę K. Racinowskiego w ZDK HiL. Stalownia bierze udział w konkursie pn. „Szuksmy nowych talentów", są już zgłoszenia do wszystkich konkursów: recytatorskiego wokalnego i plastycznego.

Dobrze realizuje swój plan Pion Gł. Mechanika. Transport kolejowy planuje m. in. zorganizowanie turnieju wewnątrz istniejących tu 7 podwydziałów, a Odlewnie Wlewnic — w najbliższym czasie wycieczkę do Myślenic, połączoną ze zwiedzeniem muzeum. Również ZMO ma na swym koncie szereg imprez w ramach olimpiady, m. in. kilka wycieczek i spotkań. Ostatnio 5 osób zgłosiło się do konkursu recytatorskiego.

W tych dniach uroczysta impreza, inaugurująca VI Olimpiadę Kulturalną HiL odbyła się dla Pionu Gł. Energetyka. Walcownia Drobna i Drutu przygotowuje się do konkursu czytelniczego (wybrano W. Orkana i A. Brychta). W przygotowaniu — wystawa fotograficzna i 5 gazetek ściennych.

Kilka imprez odbyło się w HPR. Duży dorobek ma tutaj koło miłośników teatru, liczące około 200 członków. bg

Jeszcze raz brudna butelka

Niestety zażalenia na Krzesławickie Zakłady Mleczarskie nie ustają. W dniu 11 bm. znów mieliśmy w Redakcji wizytę oburzonej konsumentki mleka z tychże zakładów, która przyniosła ze sobą eksponat: brudną półlitrową butelkę z mlekiem, dostarczonym jej tego ranka w ramach dostaw domowych. Mieszka ona na os. Centrum A, blok ?, m. 57. Jak podkreślała — nie był to pierwszy wypadek dostarczenia z Krzesławickich Zakładów tak bardzo zabrudzonego mleka, tym razem klientka już straciła cierpliwość... Rzeczywiście zarówno butelka, jak i jej brudno-mleczna zawartość były ohydne.

Jednocześnie dostawy mleka do domów na tym osiedlu stały się niepunktualne, z dużymi opóźnieniami. Co się stało w Zakładach Mleczarskich w Krzesławicach? Czy nie ma tam znów dostatecznej kontroli nad mlekiem, wysyłanym na miasto do odbiorców? Zwracamy się do Dyrekcji Zakładów o szybką reakcję na zaniedbania, uniemożliwiające konsumentom spożycie zakupionego mleka. I o odpowiedź na adres Redakcji, co w tej materii zostało zrobione, gdyż jest to już druga notatka w sprawie brudnego mleka i jeszcze brudniejszych butelek. Notatnik czuje się zobowiązany do odpowiedzenia Czytelnikom, zgłaszającym zażalenia na Krzesławickie Zakłady. A te nadal milczą... Przypomnieć więc trzeba o ustawowym obowiązku odpowiadania na krytykę prasową. jk.

NOTATNIK KULTURALNY

Z DUŻYM ZAINTERESOWANIEM spotkał się koncert muzyki popularnej, zorganizowany dla mieszkańców dzielnicy w ub. niedzielę, w Teatrze Ludowym. Wykonawcami byli pedagodzy Szkoły Muzycznej nr 2 w Nowej Hucie oraz artyści krakowscy. Na program złożyły się m. in. utwory J. Straussa i J. Brahmsa.

Był to kolejny tego rodzaju koncert na terenie naszej dzielnicy.

✦

W przyjemnej atmosferze upływały spotkania z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, jakie odbyły się we wszystkich placówkach kulturalno-oświatowych, podległych Wydziałowi Kultury Prezydium DRN. Na programy składały się krótkie referaty okolicznościowe oraz występy amatorskich zespołów artystycznych. Po raz pierwszy zastosowano w tym roku wymianę zespołów między poszczególnymi osiedlami, np. zespół cygański z os. Teatralnego wystąpił w Domu Ludowym w Grębałowie, „Walentynki" — zespół os. Słonecznego gorąco oklaskiwano w Luboczy i Krzesławicach a zespół pieśni i tańca (dawny zespół z Krzesławic) zaprezentował swój program w świetlicy Zesławickich Zakładów Ceramiki Budowlanej.

Przy organizowaniu imprez dobrze spisały się w gromadach koła gospodyń wiejskich, znacznie mniejszą działalnością mogą się niestety wykazać komitety osiedlowe w osiedlach miejskich.

✦

Nie tak dawno najmłodsi mieszkańcy os. Słonecznego otrzymali nową świetlicę. Pod kierunkiem wychowawczyni dzieci spędzają tu przyjemnie czas na grach i zabawach. W przyszłości myśli się o organizowaniu dla młodych bywalców licznych atrakcji, jak zgaduj-zgadule, wystawy wycinanek, konkursy czytelnicze, rysunkowe i inne.

Nowa placówka kulturalna od pierwszych dni cieszy się olbrzymim powodzeniem.

✦

Z okazji Dnia Kobiet Wydział Kultury Prez. DRN ufundował nagrodę dla dozorczyni os. Ogrodowego J. Bentkowskiej. Wyróżnienie to przyznano za „wzorową postawę społeczną" w związku z uniemożliwieniem przez nią dokonania kradzieży w osiedlu.

✦

Po remoncie kawiarnia „Słoneczna" w os. Zielonym stanie się klubem młodzieżowym pod patronatem ZD ZMS. W przyszłości będą tu organizowane różnego rodzaju spotkania, imprezy, zgaduj-zgadule, konkursy itp. Otwarcie kawiarni (w której w dalszym ciągu działalność handlową prowadzić będą NZG) przewidziane jest w maju bież. roku.

✦

W połowie czerwca, na zakończenie sezonu kulturalno-oświatowego Domu Kultury HiL planuje zorganizowanie szeregu koncertów dla załogi huty, mających na celu zapoznanie z całoroczną działalnością tej placówki. Będą to występy amatorskie zespołów artystycznych, jak również w ramach działalności oświatowej — m. in. lekcje popisowe nauki języków obcych.

bg

Echa Dnia Kobiet

Do licznie zgromadzonych kobiet na uroczystej akademii przemawia przewodniczący ZZH tow. J. Stefanik. Z lewej Ł. Zwolińska — przewodnicząca Komisji d/s Kobiet Pracujących przy Radzie Kombinatu.

Wśród uczestniczek akademii było wiele działaczek związkowych, aktywistek społecznych, wyróżniających się pracownic na stanowiskach pracy. W środku — znana kobiecom huty — K. Brzezińska.

Fot. JÓZEF ROŚKIEWICZ

Dzień Kobiet w Wydziale Wlewnic

Wydział Wlewnic — jak zawsze — poszukuje nowości nie tylko w produkcji, ale również i w coraz bardziej atrakcyjnym urządzaniu wszelkich uroczystości i imprez. Tym razem Komisja Kobieca przy Radzie Zakładowej P-51 zorganizowała — z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — wycieczkę turystyczną do zakładu ceramiki artystycznej w Łysej Górze. Po obejrzeniu ciekawego cyklu produkcyjnego (ręczne malowanie, rzeźbienie itp.) oraz składu pięknych wyrobów, uczestniczki wycieczki zakupiły — w przyzakładowym sklepie — ładne i niedrogie dzbanki, popielniczki, karafki i talerze.

W drodze powrotnej cała wycieczka udała się do pięknego — utrzymanego w myśliwskim stylu — pawilonu w Brzesku-Okocimiu, gdzie zebrał się również aktyw kierowniczy wydziału. Tu odbyła się uroczysta akademia, na której kolektyw kierowniczy wręczył dyplomy uznania wyróżniającym się w pracy kobietom.

Na dalszy program imprezy złożyły się występy zespołu muzycznego, mała zgaduj-zgadula na temat historii ruchu kobiecego, a także słodki poczęstunek.

Ponadto dla uczczenia Dnia Kobiet wydziałowa plastyczka przygotowała b. ładne gazetki i afisze z życzeniami dla pracownic wydziału, a członkowie organizacji ZMS pomagali Komisji Kobiecej w załatwianiu formalności wycieczkowych.

W Ognisku Młodych odbył się miły wieczorek dla kobiet z W-17 z okazji ich święta. W spotkaniu wziął udział kolektyw wydziału z I sekretarzem KZ tow. E. Cisowskim. Były serdeczne życzenia, kwiaty, dyplomy i słodki poczęstunek. W części artystycznej wystąpił zespół muzyczny ZDK HiL oraz orkiestra z W-17.

Na zdjęciu: — dyplomy uznania dla wyróżniających się pracownic wręcza przewodniczący Rady Zakładowej pionu TM — tow. J. Dudek.

Fot. L. IWANOW

Satyra w prasie

Władze bońskie zamierzają przenieść obrady gabinetu ministrów NRF do Berlina zachodniego, co stanowi niesłychaną prowokację. Ten krok jeszcze raz odsłania prawdziwe intencje bońskich polityków, którzy oficjalnie tak chętnie mówią o potrzebie zachowania pokoju i o międzynarodowym odprężeniu...

Specjaliści od „Blitzkriegu" nie znają granic zuchwalstwa... („Prawda")

„NAJWIĘKSZE WIDOWISKO ŚWIATA"
REŻYSERIA: CECIL BLOUNT DE MILLE
PRODUKCJA: AMERYKAŃSKA
KINO: „ŚWIT", 22—31 bm.

Zrealizowany przed 15 laty film nieżyjącego już Cecila B. DeMille'a, czołowego amerykańskiego reżysera filmów-gigantów, jest przede wszystkim wielkim widowiskiem cyrkowym. Praca nad jego realizacją trwała 3 lata. Na początku 1949 roku DeMille i mała ekipa filmowców wyruszyli wraz z zespołem cyrku Ringling Show, by zapoznać się z codziennym życiem cyrkowców. Po powrocie nastąpił okres pisania scenariusza i przygotowań do zdjęć. W styczniu 1951 r. 300-osobowa ekipa z Hollywood przybyła do zimowej kwatery cyrku w Sarasocie. Tu filmowcy rozpoczęli ścisłą współpracę z cyrkowcami. Zespół, którym miał teraz kierować DeMille, wynosił około 1800 osób. Aktorzy przez kilka miesięcy trenowali niebezpieczne umiejętności cyrkowe. **Betty Hutton i Cornel Wilde**, znani już wówczas aktorzy amerykańscy, ćwiczyli na trapezach; **Gloria Grahame** musiała przyzwyczaić się do swego cyrkowego partnera — słonia ucząc się przez kilka tygodni trzymania głowy pod jego stopą; **James Stewart** uczył się roli u klownów.

Film kręcony był podczas występów cyrku w różnych rejonach Stanów Zjednoczonych. Ekipa przejechała około 20 tysięcy mil. Produkcja kosztowała 4 miliony dolarów. Sam tylko namiot, starannie wymalowany i udekorowany, kosztował 100 tys. Kamera była specjalnie przystosowana do robienia zdjęć w namiocie podczas występów cyrkowych przed publicznością. W spektaklach tych brał udział cały zespół sławnego **Ringling Bros. — Barnum and Bailey Circus.**

Atrakcją filmu są również piosenki znanych kompozytorów muzyki rozrywkowej.

Film otwiera introdukcja napisana i wygłoszona przez Cecila B. DeMille. Jest to apoteoza cyrku, jako błyskotliwego, kolorowego i niewinnego świata.

„Największe widowisko świata" jest oczywiście filmem barwnym. Warto dodać, że uzyskał on „Oscara" za najlepszy film i za najlepszy scenariusz w roku 1952.

Na srebrnym EKRANIE

ZAKUPILIŚMY

„SKRZYDŁA PAŹDZIERNIKA" — barwny, szerokoekranowy film dokumentalny, obrazujący osiągnięcia radzieckiego lotnictwa. Zdjęcia realizowano m. in. podczas ubiegłorocznych pokazów na lotnisku Domodiedowo pod Moskwą. Trzydziestu operatorów utrwaliło na taśmie popisy sprawności pilotów oraz osiągnięcia techniczne: największy samolot świata, startujące pionowo myśliwce odrzutowe itp. Reżyser **Władimir Bajkow** sięgnął również do materiałów archiwalnych, ukazując sławne wyczyny radzieckich lotników: uratowanie wyprawy Czeluskina, lot Walerego Czkałowa do Ameryki i in.

„PRYWATNA BURZA" — nowy film **Hynka Bočana** wg powieści **Vladimira Parala** — jednego z najciekawszych współczesnych pisarzy czechosłowackich. Zjadliwa satyra na nowych mieszczan — tych z dyplomami inżynierów czy lekarzy, dla których zdobycie samochodu, telewizora i nowoczesnego mieszkania jest celem najwyższym.

„KSIĘŻNICZKA" — szwedzki dramat psychologiczny reżyserii **Ake Falcka.** Adaptacja fińskiego bestselleru dziennikarza **Gunnara Mattssona,** który dzięki tej książce stał się głośnym pisarzem. Autentyczna historia nieuleczalnie chorej na raka dziewczyny, która wbrew opiniom lekarzy decyduje się wyjść za mąż i urodzić dziecko. Odtwórczyni głównej roli **Grynet Molvig** została nagrodzona za tę kreację na ubiegłorocznym Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie. (dr)

Kącik filatelistyczny

Obrazy z Galerii Tretiakowskiej

Kolekcjonerów znaczków o tematyce malarskiej zainteresuje z pewnością seria znaczków, wydanych w Związku Radzieckim, przedstawiająca reprodukcje obrazów z Galerii Tretiakowskiej. Seria ta ukazała się pod koniec ub. roku — piękne, wielobarwne znaczki, przedstawiające obrazy dawnych mistrzów, są jeszcze w obiegu. **kp.**

• *Rozrywki umysłowe* • *Rozrywki umysłowe* • *Rozrywki umysłowe* •

KRZYŻÓWKA

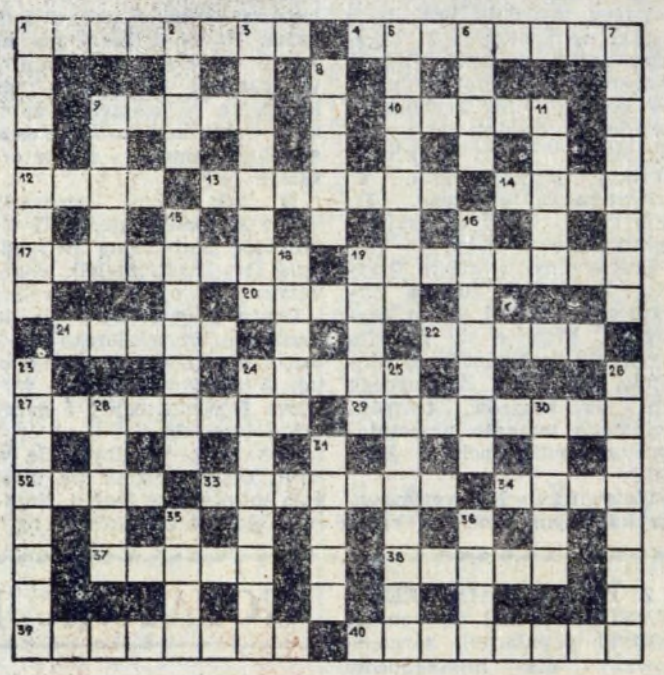

Poziomo: 1. wychodźca, 4. wrażenie, nacisk, wywarcie wpływu, 9. dwukrotna laureatka nagrody Nobla, 10. kieszonkowa kancelaria, 12. jedna dwunasta szylinga, 13. narodowy strój szlachty polskiej, 14. miasto pow. nad Wartą, 17. stopień naukowy, 19. wypalane wyroby z gliny, 20. do młodych ziemniaczków, 21. zespół statków, 22. zarost, 24. krążenie w koło, 27. mieszkaniec drugiej półkuli ziemskiej, 29. zawieszenie w urzędowaniu, 32. tytuł dzieła Ibsena, 33. zgromadzenie ministrów, 34. nie szukaj jej w stogu siana, 37. materiału lub totolotka, 38. śpiewa piękną arię w Poławiaczach Pereł, 39. rower połączony ze skrzydłami, 40. surowiec na świece.

Pionowo: 1. wymknięcie się, tajemnicza wyprawa, 2. sztuczne koryto wody, 3. kojarzy się z idącym rakiem, 5. członek rządu, 6. tekst przysięgi, 7. pewnik, zasada, 8. wyspa na Morzu Śródziemnym, w 1964 r. uzyskała niepodległość, 9. człowiek nie uznający żadnych wartości, autorytetów, 11. Finlandia, 15. częste na wiosnę, 16. zarządca prowincji w starożytnej Persji, 18. sakwojaż, 19. rzymska Demeter, 23. barwa skóry, cera, 24. ciężarek, 25. prowincja w carskiej Rosji, 26. indyjska tancerka, 28. nazwa kawy zbożowej, 30. rzeka wpadająca do Zatoki Gwinejskiej, 31. młot do rozbijania murów, ziemi, 35. znawca jakiejś dziedziny, 36. dziecięca choroba zakaźna.

—✦—

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR. 9 WYLOSOWALI:

1. Bogumiła Fidowicz — Kraków 30, os. Krakowiaków 12/4; 2. Zdzisław Bubula — N. Huta, os. Krakowiaków 44/20; 3. Zygmunt Witko — Kraków, ul. Modrzejewskiego 43/3; 4. Józef Chorzewski — Kraków, ul Krótka 8/8; 5. Danuta Rosiejka — N. Huta, Centrum D, bl. 1/67.

Bony wysyłamy pocztą

SYLABÓWKA

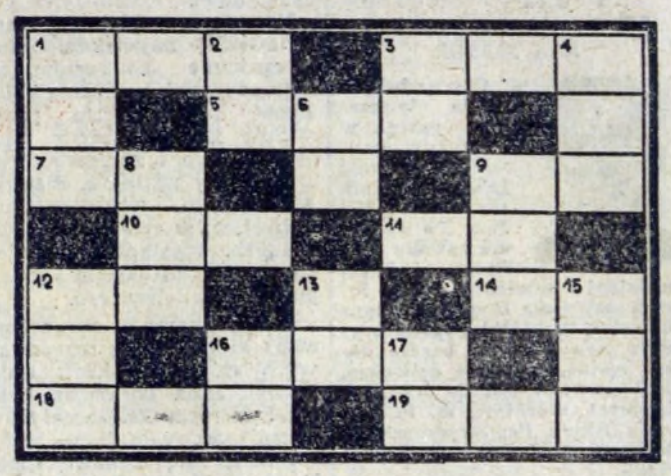

Poziomo: 1. grecki Neptun, 3. typ systemu pieniężnego, 5. zburzono ją w 1789 r., 7. matka Kastora i Polluksa, 9. trwała politura wyrabiana w Chinach i Japonii z żywicy, 10. sztukmistrz, 11. np. Talia, Erato, 12. rozdrobniona substancja stała, 14. starszy flisak, 16. pomoc w nieszczęściu, 18. krańcowy republikanin z czasów rewolucji francuskiej, 19. cienki kawałek chleba lub bułki z masłem.

Pionowo: 1. rozległa wyżyna w Ukr. SRR, 2. jedno z największych zagłębi węgla kamiennego w ZSRR, 3. kraj w środkowo-zachodniej części W. Brytanii, 4. szczypta do nosa, 6. dach świata, 8. stolica Syrii, 9. szpital wojskowy, 12. komisowe, 13. nietykalne, święte, 15. nudziarz, zrzęda, 16. żydowski duchowny, 17. do popijania ambrozji.

—✦—

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 22 marca br. Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 10

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. katalepsja, 7. kormoran, 8. cosinus, 12. ekipa, 15. bojler, 16. klekot, 17. trapez, 18 Filipinka, 19. adwersarz, 21. Maksym, 24. Grodno, 25. Orneta, 26. cysta, 28. czajnik, 29. odaliska, 30. libertynka.

Pionowo: 1. gamoń, 2. plandeka, 3. sjesta, 5. nowela, 6. pukiel, 9. konfitury, 10. mrowisko, 11. katakumby, 13. przedsmak, 14. kolorysta, 16. korektor, 20 odraza, 22. starosta, 23. Ananke, 26. cennik, 27. mleko.

WIRÓWKA

1. laguna, 2. łamaga, 3. Halama, 4. fasola, 5. pelisa, 6. Camele, 7. Panama, 8. Prosna, 9. pretor, 10. parter, 11. matura, 12. poczta, 13. UNESCO, 14. ksylen, 15. dandys.

„GŁOS NOWEJ HUTY". Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HiL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1. L-15